

Omówiono kierunki pracy zespołu w związku ze zbliżającym się VIII Zjazdem PZPR Edward Gierka spotkał się z zespołem doradców naukowych ds. społeczno-gospodarczych

(P) W dniu 17 bm. odbyło się spotkanie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z zespołem doradców naukowych ds. społeczno-gospodarczych, na którym omówiono kierunki dalszej pracy zespołu w związku ze zbliżającym się VIII Zjazdem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Szczególnie wiele uwagi poświęcono doskonaleniu systemu funkcjonowania gospodarki. Trudniejsze zewnętrzne i wewnętrzne warunki rozwoju naszego kraju w latach osiemdziesiątych stawiają przed gospodarką narodową nowe — wyższe wymagania. Zwrócono uwagę na potrzebę tworzenia lepszych warunków technicznych i organizacyjnych dla przed-

siębiorstw podnoszących efektywność gospodarowania. Wymaga to zwiększenia na wszystkich szczeblach zarządzania i we wszystkich ogniwach gospodarki roli rachunku ekonomicznego i narzędzi finansowych oraz odpowiedzialności za rezultaty pracy.

W spotkaniu uczestniczył kierownik Kancelarii Sekretariatu KC Jerzy Waszczuk.

W skład zespołu wchodzi profesorowie: Paweł Bożyk — kierownik zespołu, pracownik SGPIŚ, Bohdan Gliński — pracownik Instytutu Planowania, Władysław Markiewicz — sekretarz Wydziału Pierwszego — Nauk Społecznych Polskiej Akademii Nauk, Alojzy Melich — prezes katowickiego oddziału Polskiej Akademii Nauk, Józef Pajestka — pracownik Uniwersytetu Warszawskiego, prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Tadeusz Porębski — rektor Politechniki Wrocławskiej, Antoni Rajkiewicz — pracownik Uniwersytetu Warszawskiego, Witold Trampeński — pracownik SGPIŚ, Włodzisław Wesołowski — pierwszy zastępca dyrektora Instytutu Markszizmu-Leninizmu, Augustyn Woś — dyrektor Instytutu Ekonomiki Rolnej i Sylwester Zawadzki — pracownik Uniwersytetu Warszawskiego. (PAP)

Więź szkoły z zakładami pracy

(R) Pomysłowo rozwija się współpraca zakładów pracy i placówek oświatowo-wychowawczych na terenie miasta i gminy Przysucha w woj. radomskim. Zakłady „Hortex”, Krawiecka Spółdzielnia Pracy „Postępek”, oddział WPGK pomagają szkołom przy budowie boisk i placów zabaw, wyposażaniu gabinetów i pracowni. Uczniowie natomiast pracują społecznie przy porządkowaniu zakładów, biorą udział w wspólnych uroczystościach itp. 17 bm. w Przysusze odbyła się narada dyrektorów szkół i placówek oświatowo-wychowawczych, podczas której ogłoszono wyniki współwzajemnej współpracy. Wypowiedzieli się na temat współpracy z zakładami pracy z środowiskiem, działalnością artystyczną, wyniki nauczania. Pierwsze miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 2 im. Oskara Kolbego w Przysusze. Następnie uczestnicy narady zwiedzili zakłady „Hortex”. (bw)

Inauguracja zajęć w WUML w Radomiu

(R) 17 bm. zainaugurowano zajęcia w Wieczorowym Uniwersytecie Markszizmu-Leninizmu w Radomiu. Pierwszym wykładem wysłuchała 40-osobowa grupa aktywistów ZSPM, którzy rozpoczęli szkolenie na rocznym kursie WUML oraz słuchacze drugiego roku kierunku ogólnoludzkiego. W zajęciach uczestniczą pracownicy radomskich zakładów i przedsiębiorstw. Za kilka dni pierwsze zajęcia rozpoczyna słuchacze drugiego roku kierunku ekonomicznego. (bw)

Pod patronatem „Życia”

Rodzinne sadzenie drzew w woj. radomskim

(R) W Radomiu i woj. radomskim trwają ostatnie przygotowania do rodzinnego sadzenia drzew, które odbędzie się w najbliższą sobotę i niedzielę 20 i 21 bm. pod hasłem „Niech każde dziecko ma własne drzewko”.

W jesiennych akcjach sadzenia drzew, organizowanych po raz drugi w Międzynarodowym Roku Dziecka, wezmą udział wraz z dziećmi, mieszkańcy wszystkich miast i gmin woj. radomskiego. Dla uczestników przygotowuje się około 42 tys. drzew i około 70 tys. krzewów oraz niezbędne narzędzia i fachowy nadzór. Młode drzewka i krzewy zostaną w większych ilościach sadzone na terenach uposażonych w czynne społeczeństwo m. in. w czasie majowego „Dnia czynu obywatelskiego” i wrześniowego „Niedzieli czynu partyjnego”. Na terenie gmin terenów do sadzenia wyznaczają

li naczelny po konsultacji z gminnymi ogniwami EFN. W sobotnio-niedzielnej akcji uczestniczyć będą przede wszystkim członkowie samorządów mieszkańców i młodzież szkolna z koł Ligii Ochrony Przyrody oraz wszyscy chetni, dla których spółdzielnie mieszkaniowe i jednostki Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej przygotowują niezbędne ilości sadzonek oraz sprzęt.

Patronat nad akcją sadzenia drzew sprawują wojewódzkie instytucje Frontu Jedności Narodu i Ligii Ochrony Przyrody oraz redakcja „Życia Radomskiego”. (bw)

Ochłodzenie Przelotne opady

(P) Po okresie słonecznej i bardzo ciepłej pogody nastąpiło ochłodzenie. Nad Polskę napływa z zachodu wilgotny powietrze. Wzrasta zachmurzenie, w zachodniej, południowo-zachodniej i centralnej części kraju występują przelotne opady. W środę w południe temperatura wyniosła od 10 st. w Gorzowie i Zielonej Górze, 11 st. w Świdnicy i Kolobrzegu, 16 st. w Toruniu, Białymostku i Warszawie, do 19 st. w Lublinie, Krakowie i Zakopanem, 21 st. w Przemyślu i 22 st. w Nowym Sączu. Z prognoz meteorologicznych wynika, że w najbliższych dniach przy zachmurzeniu i umiarkowanym i dużym występowaniu będą miejscami opady deszczu. Temperatura maksymalna od 10 st. na północy do 16 st. na południu. (PAP)

Gościnne występy

Teatro Romantyczności w Radomiu
Teatru Powszechnego w Warszawie

Informacja własna

(R) Warszawski Teatr Romantyczności od 18 bm. będzie występował przez cztery dni przed publicznością radomską, która obejrzy sztukę Lewis Carroll „Alicja w Krainie Czarów”. Piec spektakli tego przedstawienia ma z góry zagwarantowaną widownię — zamówienia na bilety zostały już zakupione. W skład zespołu wchodzi zespół teatralny radomskiego występującego w Warszawie z najnowszą sztuką tego sezonu „Bonata Belzebuba” Stanisława Ignacego Witkiewicza oraz z jednostkami: Sławomira Mrośka „Karol” i „Zabawa”. Gościnne występy są efektem podpisanej umowy o współpracy między Teatrem Powszechnym im. Jana Kochanowskiego w Radomiu i Teatrem Romantyczności, która przewiduje również współfinansowanie w przyszłości wystawianych sztukach, pracach reżyserskich itp. (bw)

(PAP)

Największa w Europie

Ruszyła fabryka dwusiarczku węgla w Grzybowie

(P) W największej w Europie wytwórni dwusiarczku węgla w Grzybowie — włączona została do ruchu duża wielka piec, co pozwoliło na rozpoczęcie syntezy dwusiarczku. Długość produkcji obu tych pieców wynosi ok. 220 ton dwusiarczku — cennego półproduktu, przeznaczanego dla różnych branż przemysłu, przede wszystkim chemicznego. 17 bm. zakończony został proces oczyszczania pierwszej partii dwusiarczku węgla, co pozwoli na rozpoczęcie dostaw tego półproduktu dla przemysłu. Jeszcze w bm ruszy produkcja również w dwu dalszych piecach. Umożliwi to uzyskiwanie dobrowolnej produkcji wytwórni w ilości ok. 450 ton dwusiarczku węgla. (PAP)

Turbogenerator dużej mocy buduje „Dolmel” dla Bełchatowa

(P) W zainaugurowanej budowie znajduje się w Dolnośląskich Zakładach Wytwarzających Maszyny Elektryczne „Dolmel” we Wrocławiu potężny turbogenerator o mocy 380 MW, największy z produkowanych dotychczas w kraju. Zakłaga „Dolmel” dokłada starań, aby turbogenerator ten został dostarczony do będącej w budowie elektrowni w Bełchatowie w pierwszym kwartale 1980 r. (PAP)

Dostawy statków dla PŻM

(P) Jak wiadomo, w brzojowych statkach (w ramach polsko-brytyjskiej spółki żeglownej) budowana jest seria statków dla Polskiej Żeglugi Morskiej w Szczecinie. 17 bm. w porcie szczecińskim podniesiona została polska bandera na nowym masowcu z tej serii: m/s „Wyskoki”. Jest to już czwarty tego typu statek. Podobnie jak 3 poprzednie, ma on nosić 4400 ton i przeznaczony jest do transportu suchych ładunków masowych, takich jak: węgiel, ruda oraz zboże, a także ładunki specjalizowane i kopalnia. Warto podkreślić, iż wszystkie te statki (razem 15) budowane są w kooperacji z polskim przemysłem okrętowym. (PAP)

Nominacje profesorskie w Belwederze Uroczystość z udziałem Henryka Jabłońskiego

(P) Rada Państwa na wniosek prezesa Rady Ministrów nadała tytuły naukowe profesorów zwyczajnych 31, a profesorów nadzwyczajnych — 87 uczonym. 17 bm. tradycyjnym zwycięzcom spotkali się oni w Belwederze, by z rąk przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego odebrać pisma związane z nadanymi im tytułami. (LISTĘ ZAMIESZCZAMY NA STR. 2).

Zwracając się do zebranych prof. Henryk Jabłoński powiedział: spotykamy się z progu nowego roku akademickiego i w przeddzień rozpoczęcia kampanii przedjardowej PZPR posiedzeniem plenarnym Komitetu Centralnego, który uchwalił wytyczne zjazdowe. Jest więc czas i miejsce na omówienie naszej pracy i wytycznych dróg dalszego działania.

Niewątpliwie są osiągnięcia badawcze naszych uczonych, bo-

my jest dorobek uczelni w zakresie kształcenia najwyższej kwalifikacji kadr. Ale po prostu na stwierdzeniu istnienia tego dorobku i z użyciem samozadawania ograniczać się do wyliczania sukcesów — byłoby oczywistym błędem. Ale również błędem byłoby, gdybyśmy usiłowali, abyśmy się zaczęli awansować, nie licząc na to, że w dziedzinie i zakresach przekraczających nasze kompetencje. Tego nikt z nas nie może. Moja rola jest zachęcić was do analizy potencjału, jakim dysponujemy, do analizy jego wykorzystania, do odpowiedzi na pytanie, jak my sami, jak nasze środowisko zaspokajają wymagania społeczne, które stawia sama nauka oraz obecne i przyszłe potrzeby kraju.

Nie ma możliwości dalszego szybkiego postępu, budowy rozwinętego społeczeństwa socjalistycznego bez wzrostu roli nauki jako jednego z decydujących czynników jakościowych prze-

Apel do parlamentów krajów NATO * Wspólny komunikat Zakończenie spotkania konsultatywnego przedstawicieli parlamentów państw — stron Układu Warszawskiego

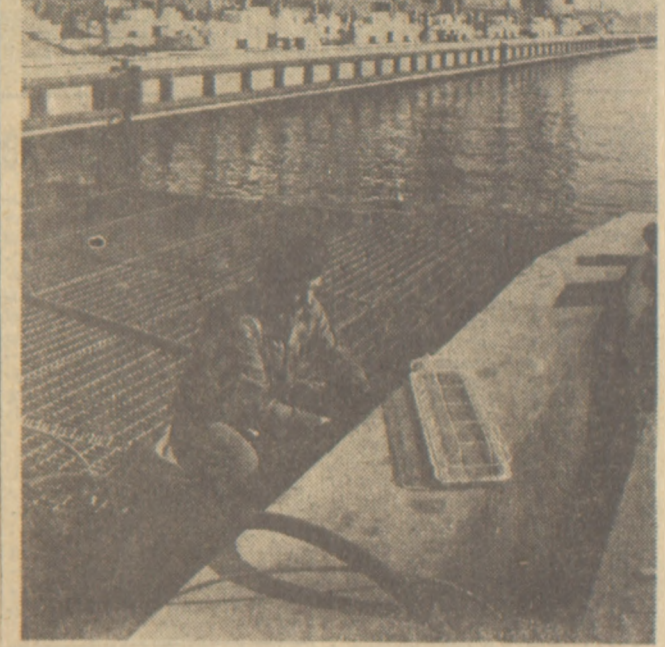
PRAGA (PAP) W środę zakończyło się w Pradze konsultatywne spotkanie przedstawicieli parlamentów państw — stron Układu Warszawskiego.

Na zakończenie obrad uczestnicy spotkania uchwaliли apel do parlamentów państw członkowskich paktu północnoatlantyckiego oraz komunikat o spotkaniu.

Apel do parlamentów

Wzywamy członków parlamentów państw NATO, by wystąpili przeciwko planom rozmieszczenia na kontynencie europejskim nowych rodzajów amerykańskiej broni rakietowej i jądrowej, bowiem realizacja tych planów grozi dalszym zaostrzeniem sytuacji w Europie i w całym świecie — głosi apel parlamentarzystów z krajów socjalistycznych.

Obecnie rostrzyga się problem o żywotnym znaczeniu dla narodów Europy i całego świata: czy nastąpi dalszy krok w dziedzinie wysiłku zbrojeniowego. Na zakończenie obrad uczestnicy spotkania uchwaliли apel do parlamentów państw członkowskich paktu północnoatlantyckiego oraz komunikat o spotkaniu.



Wkrótce pierwszy statek w bazie kontenerowej. Zbliża się termin ukończenia pierwszego statku do budowania w Porcie Gdynińskiej bazy kontenerowej. Nastąpi to pod koniec października br., a pierwszy jednostka będzie angielski statek typu ro-ro. Oto elektryk Andrzej Oplaczko montuje oprawy oświetleniowe na pomoście ro-ro. (PAP — Kraszewski)

Zbrojne incydenty • Zawieszenie swobód konstytucyjnych Sprzeczne oceny zamachu w Salwadorze

HAWANA (PAP) Korespondent PAP, Ryszard Rymaszewski pisze: sytuacja w Salwadorze po poniedziałkowym przewrocie wojskowym nie jest całkowicie jasna. Z nowych doniesień wynika jednak, że junta wojskowa kontroluje sytuację w całym kraju, jakkolwiek dochodzi do starć z partyzanckimi organizacjami, które ogólnie stwierdzają, że zmiana władzy nie może odbyć się bez udziału mas ludowych.

Wśród obserwatorów krajów Ameryki Środkowej utrzymują się różne oceny na temat charakteru przewrotu i ostatecznej orientacji politycznej nowych władz. Zasadniczym posunięciem stało się ogłoszenie przez juntę we wtorek dekretu o zawieszeniu na 30 dni swobód konstytucyjnych. Oznacza to podparowanie kraju decyzjom wojskowych w celu — jak podają miejscowe rozgłoszenia radiowe — zapewnienia pokoju i stabilizacji w Salwadorze. Jednocześnie w Gwatemali oficjalnie potwierdzono, że obalony prezydent, generał Carlos Romero przybył do tego kraju ze swoimi najbliższymi współpracownikami. Rzecznik rządu zasugerował, że gen. Romero przebywa tymczasowo w Gwatemali. Wkrótce uda się on do innego kraju, przypuszczalnie do USA.

Dwaj pułkownicy, Abdul Guierrez i Adolfo Arnoldo Majano, ogłosili pilny program działania przewidujący wiele posunięć, mających wspólny cel: stworzenia podstaw dla utworzenia systemu demokratycznego. (C) DOKOŃCZENIE NA STR. 1

Stevens. Mecz oglądało 88 tys. widzów, sędzią Włoch Cassalini. Polska grała w Holandii w składzie: Kukla — Dziuba, Janas, Szymanowski, Rudy — Lipka, Boniek, Nawalka — Sybil (od 70 min. Mazur), Lato, Terlecki. Po srodkowym spotkaniu tabeli rozgrywek grupy IV przedstawia się następująco:

	pkt.	br.
1. Polska	12:4	13-4
2. Holandia	11:3	17-4
3. NRD	11:3	15-8
4. Szwajcaria	4:12	7-18
5. Islandia	0:16	2-21

Do rozegrania pozostał tylko 1 mecz: NRD — Holandia (2 listopada w Lipsku). Będzie to mecz o wszystko — zwycięzca zagra w finale mistrzostw Europy (czerwiec 1980 we Włoszech), przy remisie awansują Holendrzy. Spotkanie amsterdamskie zostało przerwane w trakcie, jakie pozostały po sobie warszawski mecz olimpijskiej reprezentacji Polski i CSRS, wygrany przez Czechosłowaków 1:0. (5)

(D) DOKOŃCZENIE NA STR. 1

towo-jądrowych ze wszystkimi wynikającymi z tego niebezpiecznymi konsekwencjami, czy też zostanie postawiony niezawodny zapora i uda się dokonać dalszego postępu droga umacniania pokoju w Europie i poza jej granicami.

Chodzi o opracowywanie planu rozmieszczenia na terytorium zachodniej Europy nowych rodzajów amerykańskiej broni rakietowo-jądrowej, plany mające na celu istotną zmianę sytuacji strategicznej na kontynencie europejskim oraz naruszenie ukształconej tu równowagi sił i próbie zapewnienia NATO przewagi militarniej. Jednostkami militarnymi nie mają szans powodzenia — stwierdza się w apelu, w którym podkreśla się dalej, iż w takiej sytuacji kraje socjalistyczne byłyby zmuszone podjąć niezbędne uzupełniające środki w celu zapewnienia swego bezpieczeństwa.

Szerzone na Zachodzie opinie, jakoby Związek Radziecki zwiększał na kontynencie europejskim swój potencjał wojskowy w celu przekraczającej potrzeby obrony, nie mają nic wspólnego z rzeczywistością — podkreśla się w apelu.

Związek Radziecki — czytamy dalej — nie dąży do przewagi militarnej, radziecka doktryna strategiczna ma z gruntu obronny charakter. W całej rozciągłości dotyczy to również całej organizacji państw — stron Układu Warszawskiego. Zamiar tych państw nigdy nie było i nie jest zagrożenie jakimkolwiek państwu lub grupie państw.

Związek Radziecki wyraża gotowość zredukowania — w porównaniu z obecnym poziomem — ilości środków jądrowych średniego zasięgu, rozmieszczonych (A) DOKOŃCZENIE NA STR. 1

Odkryto czternastego satelitę Jowisza

WASZYNGTON (PAP). Analizując zdjęcie wykonane 8 lipca br. przez sondę „Voyager-2” podczas przelotu obok Jowisza, amerykańscy naukowcy z Kalifornijskiego Instytutu Technologicznego odkryli nowego, jeszcze największego satelitę Układu Słonecznego. Nowo odkryty czternasty satelita Jowisza został oznaczony krótkim nazwą „J1”.

Jest on mniejszy od siedmiu innych księżyców Jowisza, ma średnicę 30-40 km i porusza się z szybkością 30 km/sek., okrążając planetę w ciągu zaledwie 7 godz. i 8 min. Jest to zatem najmniejszy poruszający się satelita w Układzie Słonecznym. Nowo odkryty „J1” znajduje się najbliżej Jowisza ze wszystkich 14 jego satelitów, w odległości 57 tys. km od głównych warstw obłoków spowijających tę planetę, tuż przy zewnętrznej pierścieni Jowisza, odkrytym również w tym roku, ale wcześniej (przez bliźniaczą sondę „Voyager-1”). Odkrycia (B) DOKOŃCZENIE NA STR. 7

Krwawe starcia w Iranie

LONDYN (PAP). Do poważnych starć doszło we wtorek w położonym nad Morzem Kaspijskim irańskim porcie Bandar Azali. Według informacji agencji, zginęło tam 13 osób, ok. 30 zostało rannych. Niepokoje w tym mieście rozpoczęły się w czasie poboru rybaków, zastrzelonych w podniebie przez strażników rewolucji. Był on uczestnikiem demonstracji zorganizowanej na znak protestu przeciwko zakazowi pokosu księży.

Władze irańskie podały, że udział we wtorkowych starciach zbrojnych ze „strażnikami rewolucji” brali lewicowi fedajowie. Radio Teheran podało, iż w czasie operacji „oczyszczającej” irańskich wojsk rewolucyjnych we wschodnim Iranie poniosły śmierć „dziesiątki” antrewolucjonistów. Operacja ta została przeprowadzona w rejonie wioski Sevilchir i trwała kilkanaście godzin. (P)

Polska - Holandia 1:1 Olimpijczycy przegrali z CSRS 0:1

(P) Doskonale spisała się nasza reprezentacja, remisując w Amsterdamie 1:1 z Holandią w ostatnim swym meczu w eliminacjach mistrzostw Europy. Bramkę dla naszego zespołu zdobył w 30 min. Wojciech Rudy, wyrównał w 83 min.

Stevens. Mecz oglądało 88 tys. widzów, sędzią Włoch Cassalini. Polska grała w Holandii w składzie: Kukla — Dziuba, Janas, Szymanowski, Rudy — Lipka, Boniek, Nawalka — Sybil (od 70 min. Mazur), Lato, Terlecki. Po srodkowym spotkaniu tabeli rozgrywek grupy IV przedstawia się następująco:

	pkt.	br.
1. Polska	12:4	13-4
2. Holandia	11:3	17-4
3. NRD	11:3	15-8
4. Szwajcaria	4:12	7-18
5. Islandia	0:16	2-21

Do rozegrania pozostał tylko 1 mecz: NRD — Holandia (2 listopada w Lipsku). Będzie to mecz o wszystko — zwycięzca zagra w finale mistrzostw Europy (czerwiec 1980 we Włoszech), przy remisie awansują Holendrzy. Spotkanie amsterdamskie zostało przerwane w trakcie, jakie pozostały po sobie warszawski mecz olimpijskiej reprezentacji Polski i CSRS, wygrany przez Czechosłowaków 1:0. (5)

(Wiadomości sportowe na str. 7)

Możemy liczyć na mieszkańców



z prezydentem Ostrołęki Jędrzejem Nowakiem

Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU Z KRAJU

Liczy się każda cenna inicjatywa

(A) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
nowe bloki mieszkalne wzno-
szone właśnie ta metoda.
Podczas kampanii sprawo-
dawczo-wyborczej PZPR zarów-
no w przemysłach jak i w rolni-
ctwie stałym nurtem dyskusji
jest zagadnienie pracy idowoc-
wychowawczej z młodzieżą pra-
cującą. Akcentuje się m.in.
konieczność zwiększenia troski
organizacji partyjnych o ro-
wój i styl działania kół zwią-
zku Socjalistycznej Młodzieży
Polskiej.
Konstruktywny przebieg ma-
ją liczne zebrania sprawo-
dawczo-wyborcze PZPR w śro-
dowisku wiejskim, w przedsi-
biorstwach i kombinatach ro-
lnych. Zadania związane z da-
lszym rozwojem rolnictwa i go-

Prof. Mieczysław Becker
honorowym obywatelem
Konina

(P) Honorowego obywatelstwo
miasta Konina otrzymał prof.
Mieczysław Becker, Polak mie-
szkańcy w USA, powo-
żenie znany w środowisku
naukowym jako „Mistrz ruchu
po bezdrożach”. Jest on wybit-
nym specjalistą problemów lo-
komocji, konsultantem general-
nym NASA, kierownikiem nau-
kowym Instytutu Badawczego
firmy „General Motors”, twór-
cą pojazdu kosmicznego, za po-
mocą którego kosmonaut am-
erykańscy poruszali się po
Księżycu podczas ostatniego z
lotów programu „Apollo”. (PAP)

Ochłodzenie

(B) DOKOŃCZENIE ZE STR. 1
zaczadzie do 19 st. na połud-
niowym wschodzie. Lokalnie
możliwe są przymrozki. (CAD)

Prognoza pogody

(P) IMGW przewiduje dziś
w Warszawie zachmurzenie u-
miarkowane i duże. Możliwe
opady deszczu. Chłodniej. Temp.
maks. 15 st. Wiatry słabe i u-
miarkowane, przeważnie z kie-
mów zachodnich. (PAP)

CALENDARYUM

● Czwartek jest 391 dniem 1979 r. Do końca roku pozosta- je 74 dni w tym 60 dni robo- tecznych.	● Słońce wschodzi o godz. 6,05, a zachodzi o godz. 16,37. Czwartek będzie krótszy od naj- dłuższego dnia w roku o 6 minut i 17 sekund.
● Imieniny obchodzą Julian i Lukasz.	● Piątek jest 392 dniem 1979 r. Do końca roku pozosta- je 73 dni, w tym 59 dni robo- tecznych.
● Słońce wschodzi o godz. 6,06, a zachodzi o godz. 16,35. Piątek będzie krótszy od naj- dłuższego dnia w roku o 6 minut i 20 sekund.	● Imieniny obchodzą Piotr i Ziemowit.

Lista nowo mianowanych profesorów

Na wniosek prezesa Rady
Ministrów Rada Państwa na-
dała tytuły naukowe profes-
ora zwyczajnego i nadzwycz-
ajnego. Otrzymał je:

**I. PROFESORA ZWYCZAJ-
NEGO:**
nauk ekonomicznych: Maciej
Krzyżanowski z Instytutu Mo-
rskiego w Gdańsku, Leszek Pa-
sieczny z WSN przy KC PZPR,
Zygmunt Sójka z Instytutu
Morskiego, Witold Trzeciako-
wski z Instytutu Konjunktury i
Cen Handlu Zagranicznego w
Warszawie;
nauk farmaceutycznych: Jerzy
Lutomski z Instytutu Przemys-
łu Związków w Poznaniu;
nauk fizycznych: Iwo Prze-
mysław Zieliński z Instytutu
Badan Jądrowych w Świerku;
nauk leśnych: Tomasz Wo-
dźki z SGGW-AR;
nauk medycznych: Józef Bo-
żek z Instytutu Matki i Dziecka,
plk Leszek Cieciora z WAM,
Roman Góral z AM w Pozna-
niu, plk Konstanty Markie-
wicz z WAM, Tadeusz Nowa-
kowski z AM we Wrocławiu,
Włodzisław Ostrowski z AM
w Krakowie, Stanisław Poto-
ciek z AM we Wrocławiu, plk
Józef Ruszczyk z WAM, Jan
Słowkowski z AM we Wro-
cławiu, Leszek Woźniak z AM
w Łodzi, Wanda Wyszczacka-
Aleksandrowicz z Centrum Kształ-
cenia Podrymnowego WAM,
plk Zbigniew Złotowski z Wojsko-
wego Instytutu Higieny i
Endemologii w Warszawie;
nauk przyrodniczych: Jerzy
Józef Lipa z Instytutu Ocho-
roby Roslin w Poznaniu;
nauk rolniczych: Zbigniew
Gerlach z Instytutu Warszaw-
skiego w Skierniewicach, Sian-
isław Nawrocki z Instytutu
Uroжай, Nawożenia i Gleboz-
nawstwa w Puławach, Marek
Ruszkowski z Instytutu Uro-
żaj, Nawożenia i Gleboz-
nawstwa w Warszawie;
nauk technicznych: Wojciech
Brzozowski z IBI w Świerku,
Stanisław Gorczyca z AGH, Ta-
deusz Pawlik z AGH, Józef
Rackowski z Instytutu Gór-
niczego Naftowego i Gazownic-
ego z Instytutu Geodezji i Kar-
tografii w Warszawie, plk Ed-
ward Włodarczyk z WAT;
nauk wychowania fizycznego:
Maciej Demel z AWF w War-
szawie;
słuki muzycznej: Tadeusz
Paciorkiewicz z Akademii Mu-
zycznej w Warszawie.

**II. PROFESORA NADZWY-
CZAJNEGO:**
nauk chemicznych: Ryszard
Pieko z AM w Gdańsku, Ja-
nina Żurawska-Orszagh z In-

Obrady komisji sejmowej

Realizacja planu i budżetu w ciągu 8 miesięcy br.
Wytyczne na rok 1980 ♦ Produkcja na rynek

(P) Sejmowa Komisja Planu Gospodarczego, Budżetu i Fi-
nansów, obradująca pod przewodnictwem pos. Józefa Pinko-
wskiego (PZPR) rozpatrzyła 17 bm. informację o realizacji
NPSG i budżetu państwa w ciągu ośmiu miesięcy br., a także
wytyczne do projektów planu i budżetu na rok 1980 oraz stan
produkcji na potrzeby rynku w podstawowych grupach asor-
tymentowych. Posłowie rozpatrzyli również projekt opinii w
sprawie dokumentów przedkładań Sejmowi przy uchwa-
laniu planu i budżetu oraz zatwierdzeniu sprawozdań z ich
realizacji.

Jak stwierdzano w toku
obrad, po ataku ostrej zimy
rząd podjął decyzję niezbędne
dla rozwiązania najtrudniej-
szych problemów i zapewne-
nia stopniowej normalizacji
życia gospodarczego kraju.
Działania te przyniosły efek-
ty.

Produkcja przemysłowa w
ciągu trzech kwartałów wzro-
sła o 4,1 proc., eksport zwięk-
szył się o 12,4 proc. Nastąpiła
poprawa pracy transportu, a
dostawy towarów na rynek
zwiększyły się o 9,9 proc. Za-
kładać, które wystąpiły na
początku roku nadal jednak
różnią na wyniki w realizacji
planu.

Po upływie 8 miesięcy za-
awansowanie wykonania zadań
rocznych w przemyśle wynosi
72,1 proc. udział produkcji ry-
nkowej i eksportowej jest jed-
nak nieco niższy od planowa-
nego. Powinno zaległości do
odrobienia mają zakłady prze-
mysłu drzewnego, spożywczego
i lekkiego. Utrzymujące się o-
późnienia w produkcji niektó-
rych wyrobów spowodowane są
obecnie trudnościami paliwo-
wo-energetycznymi.

Skutki nie sprzyjających wa-
runków atmosferycznych od-
czuwa rolnictwo. Wyniki pro-
dukcji rolniczej są w tym ro-
ku gorsze niż w 1978 r. W tej
sytuacji zachodzi konieczność
zwiększenia dostaw pasz z za-
sobów państwowych, co wyma-
ga przypięcia importu. Gor-
sze wyniki osiągnięto także w
uprawach roślin olejnych oraz
buraków cukrowych. Korzy-
stniejsze są natomiast
zbiory ziemniaków, a także wa-
rzyw i owoców. Mimo iż spis
czerwcowy wykazał nieznaczny
spadek pogłowia bydła i tra-
dy chlewni, to jednak wzrost
pogłowia macior wskazuje na
utrzymywanie się tendencji
wzrostowej. Skup zwierząt rze-
źnych przebiega pomyślnie. Po-
lepszono się również zaopatrze-
nie rolnictwa w środki produk-
cyjne — przede wszystkim w na-
wozy i części zamienne.

Stopniowo poprawia się sy-
tuacja w eksporcie. Dzięki
temu przypięcia dostaw
węgli, jego zapasy na zwalach
zmniejszyły się w III kwarta-
le o 2,4 mln ton. Obecnie —
stwierdzano — szczególny na-
ciśk należy położyć na racjo-
nalną gospodarkę wagonami i
pełne wykorzystanie taboru
marchowego.

Wobec napięć jakie wystąpiły
w naszej gospodarce podjęto
działania mające na celu uspra-
wnienie wykonawstwa inwesty-
cji. M.in. ograniczono zakres
robót na niektórych inwestycjach
kontynuowanych oraz zmniej-
szono rozmiary inwestycji no-
wo rozpoczętych. Pozwoliło to
przebrać część środków na
prace, które są pilniejsze. W
miejscach, gdzie budownictwo
mieszaniowe. Zaległości w
przebiegu robót nie zostały jed-
nak jeszcze w pełni odrobione.

W ostatnim kwartale główny
napięcie należy przede
wszystkim do odrobienia za-
leżności, zwłaszcza w takich dzia-
łach, jak produkcja tylnowa i
eksploata. Konieczne jest rów-
nież udzielenie skutecznej po-
mocy energetycznej oraz uspra-
wnienie zaopatrzenia materiał-
owego i polityki inwestycyjnej.
Działania te powinny być kon-
tynuowane w roku przyszłym.

Rozpatrując stan realizacji
budżetu państwa po połowie zwró-
cali uwagę, iż obok nie sprzyja-
jących warunków, które oddzia-
lują ujemnie na rozwój na-
szej gospodarki (np. stały
wzrost cen surowców import-
owanych) istnieją też przyczyny
subiektywne, utrudniające osią-
gnięcie planowanych wyników
w gospodarce. Jednym z nich jest
ciężkie jeszcze niezadłużenie
efektywność gospodarowania

70 rocznica urodzin
Juliusza Wiktora
Gomulickiego

(P) Juliusz Wiktor Gomulicki,
znany publicysta, eseista, wy-
bitny badacz twórczości Cyprja-
na Kamila Norwida, obchodził
17 bm. 70 rocznicę urodzin.
Z okazji jubileuszu J. W. Go-
mulicki otrzymał gratulacje i
serdeczne życzenia dalszej o-
wocnej pracy od ministra kul-
tury i sztuki (PAP)

nych w Słupi Wielkiej, Jerzy
Krymowski z Instytutu Uprawy,
Nawożenia i Gleboznawstwa w
Puławach, Rudolf Michalek z
AR w Krakowie, Wacław Ro-
guski z Instytutu Melioracji i
Użytków Zielonych w Faletach,
Adam Szczygiel z Instytutu Sa-
downictwa w Skierniewicach;
nauk technicznych: Zbigniew
Duda z AR we Wrocławiu, Je-
rzy Fekacz z Instytutu Elektro-
techniki w Warszawie, Andrzej
Kobus z Instytutu Technologii
Elektroenergetyki przy Naukow-
o-Przemysłowym Centrum Po-
przedsiębiorstwa w Warszawie,
Andrzej Kostecki z Instytutu
Górnictwa Naftowego i Gazow-
nictwa w Krakowie, Ewa Li-
pińska-Leder z Instytutu Prze-
mysłu Mieszkaniowego w War-
szawie, Kazimierz Mielec z Prze-
mysłowego Instytutu Maszyn
Rolniczych w Poznaniu, plk
Janusz Molak z Wojskowego
Instytutu Łączności w Żegrze,
Marian Morawiecki z AGH, Bo-
gdan Ney z Instytutu Geodezji
i Kartografii, Krystyna Pawlik
z Instytutu Elektrotechniki w
Warszawie, Zdzisław Pająk z
AR w Poznaniu, Kazimierz Ru-
ka z Ośrodka Badawczo-Rozwo-
jowego Budownictwa Górnicze-
go w Myszkowie, Jakub Sie-
mek z Instytutu Górnictwa Na-
ftowego i Gazownictwa w Kra-
kowie, Tadeusz Skrzypek z Po-
litechniki Warszawskiej, Woj-
ciech Suchanowski z Instytutu
Kształtowania Środowiska w
Warszawie, Jerzy Słobodziński
z AGH, Włodzisław Wisniew-
ski z Instytutu Techniki Ciepl-
nej w Łodzi, Zbyszek Jędrzej-
ski z Instytutu Obróbki
Plastycznej w Poznaniu, An-
dziej Zieliński z Instytutu Łącz-
ności w Warszawie;

nauk weterynaryjnych: Je-
rzy Mierzejewski z Ośrodka
Naukowo-Badawczego Służby
Weterynaryjnej w Puławach,
Kazimierz Roslanowski z Insty-
tutu Weterynarii w Poznaniu;
nauk wojskowych: plk Tadeusz
Bożek z WIML gen. bryg.
Czesław Dęga z ASG;
nauk wychowania fizycznego:
Anna Skibińska z AWF w War-
szawie;

szuk plastycznych: Magda-
lena Abakanowicz z PWSSP w
Poznaniu, Zofia Demkowska z
ASP w Warszawie, Tadeusz
Grabowski z ASP w Krakowie
— Wydział Grafiki w Katow-
cach, Marian Rojewski z ASP
w Warszawie, Jan Szancernych
z ASP w Krakowie, Jerzy Za-
błocki z PWSSP w Gdańsku;
słuki muzycznej: Bogusław
Antoni Madey z Akademii Mu-
zycznej, Antoni Pozowski z
PWSM w Gdańsku;

słuki teatralnej: Andrzej Ła-
piewski z PWST.

szuk plastycznych: Magda-
lena Abakanowicz z PWSSP w
Poznaniu, Zofia Demkowska z
ASP w Warszawie, Tadeusz
Grabowski z ASP w Krakowie
— Wydział Grafiki w Katow-
cach, Marian Rojewski z ASP
w Warszawie, Jan Szancernych
z ASP w Krakowie, Jerzy Za-
błocki z PWSSP w Gdańsku;
słuki muzycznej: Bogusław
Antoni Madey z Akademii Mu-
zycznej, Antoni Pozowski z
PWSM w Gdańsku;

słuki teatralnej: Andrzej Ła-
piewski z PWST.

PAP DONOSI W SKRÓCIE

Pod Pomnikiem Żołnierza
Polskiego w Katowicach odbyła
się 17 bm. uroczysta wręcze-
nia Orderu Sztandaru Pracy II
klasy — Śląskiej Jednostki MSW
im. Gwardii Ludowej, wchodzą-
cej w skład obchodzących w
bieżącym roku swoje 35-lecie
nawigacji woj-
skich MSW. Nadano prze-
rząd Państwa w 24 rocznicę
powstania Ludowego Wojska
Polskiego wysokie odznaczenie
jest wyrazem uznania dla wkła-
du jednostki w utrwalenie wa-
dzy ludowej i ochronę rewolu-
cyjnych zdobyczy ludu pracy
oraz rozwoju socjalistycznej
czyny. Żołnierze śląskiej Jed-
nostki MSW, których poprzedni-
cy ochraniali Śląsko-zagłębiow-
ski przemysł przed dywersją ze
strony niedobitków hitlerow-
skich oddziałów i walczyli ze
zbrojnym podziemiem, kontynu-
ją w pokojowych warunkach tra-
dycję współpracy z załogami ko-
palców i hut, żołnierską wiedzę i
umiejętnościom wspierają wy-
stąpi społeczeństwa. Wzrost był
wkład żołnierzy m.in. w budo-
wę Huty Katowice i innych,
zakładów przemysłowych woj.
katowickiego.

W uroczystości uczestniczyli
członkowie Biura Politycznego
KC PZPR i sekretarz KW w
Katowicach — Zdzisław Grudziń
i minister spraw wewnętrznych
— gen. dyw. Stanisław Kwaś-
czyk, który dokonał aktu deko-
racji sztandaru jednostki, obecni
byli dowódcą nadwileńskich Jed-
nostek wojskowych MSW — gen.
brg. Józef Śliński.

Problemy rozwoju pra-
strastnego woj. ostrołęckiego
były 17 bm. przedmiotem narady
aktywno polityczno-gospodarczo-
go. Omawiano sprawy planowa-
nia przestrzennego, budowni-
stwa mieszkaniowego i przygo-
towania infrastruktury technicz-
nej pod to budownictwo. Poru-
szono także zagadnienia zwią-
zane z doskonaleniem funkcyj-
wania gospodarki komunalnej w
miastach regionu kupińskiego.

W Warszawie wziął udział członek
Biura Politycznego KC PZPR,
minister administracji, gospo-
darki i terenowej i ochrony środo-
wiska Józef Kępa, który ponadto
zapoznał się z przebiegiem rea-
lizacji inwestycji komunalnych.

Podsumowano w Warszawie
rezultaty dyskusji, która prze-
biegała pod dyktando na zgor-
nowanym przez Zarząd Główny
Stowarzyszenia Dziennikarzy Po-
lskich, między innymi w an-
tarium, które zgromadziło lic-
ne grono publicystów z krajów
socjalistycznych. Zasadniczym
celem seminarium była wymiana
doświadczeń i poglądów dotyczą-
cych spraw związanych z pos-
poszeniem umiejętności publi-
cystycznych, przede wszystkim w
aspekcie możliwości dalszego
wzajemnego propagowania wa-
runków osiągnięć krajów so-
cjalistycznych w tym ok. w hi-
storycznym seminarium spotkał się
zastępca kierownika Wydziału
Prasy, Radia i Telewizji KC
PZPR — Zdzisław Marzec.

Omnio dorobek semina-
rium, przedstawiono konkretne
proponacje związane z praktycz-
nymi formami rozszerzenia
współpracy dziennikarskiej słu-
żące ukazaniu dorobku spo-
leczno-gospodarczego, kultural-
nego, oświatowego oraz nauko-
technicznego w krajach socjali-
stycznych.

W Warszawie zakończyła się
dwudniowa konferencja naukowa,
poświęcona zagadnieniom kształ-
towania się systemów politycz-
nych w krajach Europy Środko-
wej i Południowo-Wschodniej.
Uczestniczyli w nim ok. 40 hi-
storyków, socjologów, politolog-
ów i szefów krajów socjalistycz-
nych — w tym Polski.

W Zgromadzeniu Ogólnym
NZ trwa debata nad przebiegiem
i rezultatami, obchodzonego
właśnie Międzynarodowego Roku
Dziecka. Szerzejsze aspekty MRD,
jego celów i zadań, przedstawił
w Zgromadzeniu przedstawiciel

niezależny społeczny zatrud-
nia dziś łącznie 20 tys. ludzi.
także doleżałach z okolic.
Jeszcze nie tak dawno nie-
wiele na gospodarce nie-
Polski znacząca Ostrołęka —
stanowi obecnie silne ognio-
centralnego systemu energetycz-
nego: ze swoich trzech 200-me-
gawatów bloków biorąc na
własne potrzeby tylko 40 me-
gawatów — resztę zaś oddając
krajowi. Nadwyżki ciepła umo-
żliwiają tak ważną dla rynku
żywnościowego inwestycję, jak
12-hektarowa szklarnia, która
budują w naszym mieście spe-
cjalnie radziecy. Dzięki Fabry-
ce Domów oddaliśmy w ub. ro-
ku do użytku 743 mieszkania
(produkujemy na potrzeby in-
nych miast i całego wojewód-
stwa) i przewidujemy, że tego-
roczny plan budownictwa uda
się nam przekroczyć.

Przemysłowy rozwój miasta
idzie w parze z rozwojem jego
infrastruktury. poprawa stanu
gospodarki komunalnej i mies-
kaniowej, urządzeń socjalnych,
kulturalnych, wypoczynkowych.

Zwykle w tych właśnie
dziedzinach liczyć można na po-
moc mieszkańców, którzy są
bezpośrednio zainteresowani
tym, jak żyje się w ich osie-
dłu, jak wygląda ich miasto...
— Orod to. Fakt, że Ostro-
łęka tak bardzo się zmienia, że
pięknie z roku na rok i że le-

niezależny społeczny zatrud-
nia dziś łącznie 20 tys. ludzi.
także doleżałach z okolic.
Jeszcze nie tak dawno nie-
wiele na gospodarce nie-
Polski znacząca Ostrołęka —
stanowi obecnie silne ognio-
centralnego systemu energetycz-
nego: ze swoich trzech 200-me-
gawatów bloków biorąc na
własne potrzeby tylko 40 me-
gawatów — resztę zaś oddając
krajowi. Nadwyżki ciepła umo-
żliwiają tak ważną dla rynku
żywnościowego inwestycję, jak
12-hektarowa szklarnia, która
budują w naszym mieście spe-
cjalnie radziecy. Dzięki Fabry-
ce Domów oddaliśmy w ub. ro-
ku do użytku 743 mieszkania
(produkujemy na potrzeby in-
nych miast i całego wojewód-
stwa) i przewidujemy, że tego-
roczny plan budownictwa uda
się nam przekroczyć.

Przemysłowy rozwój miasta
idzie w parze z rozwojem jego
infrastruktury. poprawa stanu
gospodarki komunalnej i mies-
kaniowej, urządzeń socjalnych,
kulturalnych, wypoczynkowych.

Zwykle w tych właśnie
dziedzinach liczyć można na po-
moc mieszkańców, którzy są
bezpośrednio zainteresowani
tym, jak żyje się w ich osie-
dłu, jak wygląda ich miasto...
— Orod to. Fakt, że Ostro-
łęka tak bardzo się zmienia, że
pięknie z roku na rok i że le-

Preteksty, konteksty

Anomalie pogodowe

ANDRZEJ BAJOREK

(P) Pytają Czytelnicy, dlaczego
to w ciągu 10 dni październi-
kowego zima, a więc central-
nego ogrzewania i takim spo-
rtem nas dogrzebią. Jest to, w
rzeczy samej, porażające zaga-
dzenie. Znam mieszkańców w Wa-
rszawie, gdzie temperatura do-
chodziła do 30 st. C a spoceni
jakożby daremnie mocowali
się z grzejnikami, aby choć od-
robnie ciepło przykryć.

Październikowe lato wyko-
ponowało oczekiwany system
centralnego ogrzewania — o-
ciepiałoby w pełnym stopniu
nieuchronną — wykupowało
zaś ją lepiej, niż wszelkie
uderzenia mrozu. Wówczas bo-
wiem mówi się o „ostrej ała-
ku zimy” i rozstrzygamy się
uczajem. „Ostry atak ciepła”
jest sam w sobie sformułowa-
niem nie tyle śmiesznym, że
nikt nie używa tego argumen-
tu.

Die wstrzymanie prania
przepisy wymagają trzech dni
obserwacji, kiedy to zapis tem-
peratury, mierzonej w określ-
nych godzinach, daje podstawę
do sygnału „stop”. Trzy dni
niby niewiele. Ale zamyślamy,
że drugie trzy trwa wyłączenie
urządzeń, jest to już razem
czek. A wstrzymanie ogrzewa-
nia trzeba będzie uczynić.
Znowo na decyzję poczekamy
trzy dni, plus trzy na rozrach.
Inaczej mówiąc, ogrzewanie,
bądź jego wstrzymanie, nastę-
puje nie w początkowym okre-
sie utrwalenia się określonej
pogody, lecz wtedy, gdy dany
front się kończy. W tym
niedzielnym — ludzom trudno,
niezależnie — ironia — ostatnie
fali ciepła jest to, że grzejniki
ustawiają się na dobre urzędy,
gdy nadchodzi fala chłodu. Po-
dobnie jak było, tyle że e rebu-
ry, gdy we wrześniu nastąpił
gwałtowny ochłodzenie.

Czy to dobie spóźnionych
prognoz pogody, kiedy wiadomo
o całej pewnością, że trzy
czwartości Europy ogniem ujęt
lub niż, musimy uzależnić
decyzję od przestarzałego prze-
pisu o „trzydniowości”. Znak
zapytania dedykuję oczyniście
Ministerstwu Administracji,
Gospodarki Terenowej i Ocho-
ny Środowiska, które sprawuje
nadzór nad ciepłownictwem.

Czy w dobie spóźnionych
prognoz pogody, kiedy wiadomo
o całej pewnością, że trzy
czwartości Europy ogniem ujęt
lub niż, musimy uzależnić
decyzję od przestarzałego prze-
pisu o „trzydniowości”. Znak
zapytania dedykuję oczyniście
Ministerstwu Administracji,
Gospodarki Terenowej i Ocho-
ny Środowiska, które sprawuje
nadzór nad ciepłownictwem.

Czy w dobie spóźnionych
prognoz pogody, kiedy wiadomo
o całej pewnością, że trzy
czwartości Europy ogniem ujęt
lub niż, musimy uzależnić
decyzję od przestarzałego prze-
pisu o „trzydniowości”. Znak
zapytania dedykuję oczyniście
Ministerstwu Administracji,
Gospodarki Terenowej i Ocho-
ny Środowiska, które sprawuje
nadzór nad ciepłownictwem.

Czy w dobie spóźnionych
prognoz pogody, kiedy wiadomo
o całej pewnością, że trzy
czwartości Europy ogniem ujęt
lub niż, musimy uzależnić
decyzję od przestarzałego prze-
pisu o „trzydniowości”. Znak
zapytania dedykuję oczyniście
Ministerstwu Administracji,
Gospodarki Terenowej i Ocho-
ny Środowiska, które sprawuje
nadzór nad ciepłownictwem.

PAP DONOSI W SKRÓCIE

Pod Pomnikiem Żołnierza
Polskiego w Katowicach odbyła
się 17 bm. uroczysta wręcze-
nia Orderu Sztandaru Pracy II
klasy — Śląskiej Jednostki MSW
im. Gwardii Ludowej, wchodzą-
cej w skład obchodzących w
bieżącym roku swoje 35-lecie
nawigacji woj-
skich MSW. Nadano prze-
rząd Państwa w 24 rocznicę
powstania Ludowego Wojska
Polskiego wysokie odznaczenie
jest wyrazem uznania dla wkła-
du jednostki w utrwalenie wa-
dzy ludowej i ochronę rewolu-
cyjnych zdobyczy ludu pracy
oraz rozwoju socjalistycznej
czyny. Żołnierze śląskiej Jed-
nostki MSW, których poprzedni-
cy ochraniali Śląsko-zagłębiow-
ski przemysł przed dywersją ze
strony niedobitków hitlerow-
skich oddziałów i walczyli ze
zbrojnym podziemiem, kontynu-
ją w pokojowych warunkach tra-
dycję współpracy z załogami ko-
palców i hut, żołnierską wiedzę i
umiejętnościom wspierają wy-
stąpi społeczeństwa. Wzrost był
wkład żołnierzy m.in. w budo-
wę Huty Katowice i innych,
zakładów przemysłowych woj.
katowickiego.

W uroczystości uczestniczyli
członkowie Biura Politycznego
KC PZPR i sekretarz KW w
Katowicach — Zdzisław Grudziń
i minister spraw wewnętrznych
— gen. dyw. Stanisław Kwaś-
czyk, który dokonał aktu deko-
racji sztandaru jednostki, obecni
byli dowódcą nadwileńskich Jed-
nostek wojskowych MSW — gen.
brg. Józef Śliński.

Problemy rozwoju pra-
strastnego woj. ostrołęckiego
były 17 bm. przedmiotem narady
aktywno polityczno-gospodarczo-
go. Omawiano sprawy planowa-
nia przestrzennego, budowni-
stwa mieszkaniowego i przygo-
towania infrastruktury technicz-
nej pod to budownictwo. Poru-
szono także zagadnienia zwią-
zane z doskonaleniem funkcyj-
wania gospodarki komunalnej w
miastach regionu kupińskiego.

W Warszawie wziął udział członek
Biura Politycznego KC PZPR,
minister administracji, gospo-
darki i terenowej i ochrony środo-
wiska Józef Kępa, który ponadto
zapoznał się z przebiegiem rea-
lizacji inwestycji komunalnych.

Podsumowano w Warszawie
rezultaty dyskusji, która prze-
biegała pod dyktando na zgor-
nowanym przez Zarząd Główny
Stowarzyszenia Dziennikarzy Po-
lskich, między innymi w an-
tarium, które zgromadziło lic-
ne grono publicystów z krajów
socjalistycznych. Zasadniczym
celem seminarium była wymiana
doświadczeń i poglądów dotyczą-
cych spraw związanych z pos-
poszeniem umiejętności publi-
cystycznych, przede wszystkim w
aspekcie możliwości dalszego
wzajemnego propagowania wa-
runków osiągnięć krajów so-
cjalistycznych w tym ok. w hi-
storycznym seminarium spotkał się
zastępca kierownika Wydziału
Prasy, Radia i Telewizji KC
PZPR — Zdzisław Marzec.

Omnio dorobek semina-
rium, przedstawiono konkretne
proponacje związane z praktycz-
nymi formami rozszerzenia
współpracy dziennikarskiej słu-
żące ukazaniu dorobku spo-
leczno-gospodarczego, kultural-
nego, oświatowego oraz nauko-
technicznego w krajach socjali-
stycznych.

W Warszawie zakończyła się
dwudniowa konferencja naukowa,
poświęcona zagadnieniom kształ-
towania się systemów politycz-
nych w krajach Europy Środko-
wej i Południowo-Wschodniej.
Uczestniczyli w nim ok. 40 hi-
storyków, socjologów, politolog-
ów i szefów krajów socjalistycz-
nych — w tym Polski.

W Zgromadzeniu Ogólnym
NZ trwa debata nad przebiegiem
i rezultatami, obchodzonego
właśnie Międzynarodowego Roku
Dziecka. Szerzejsze aspekty MRD,
jego celów i zadań, przedstawił
w Zgromadzeniu przedstawiciel

niezależny społeczny zatrud-
nia dziś łącznie 20 tys. ludzi.
także doleżałach z okolic.
Jeszcze nie tak dawno nie-
wiele na gospodarce nie-
Polski znacząca Ostrołęka —
stanowi obecnie silne ognio-
centralnego systemu energetycz-
nego: ze swoich trzech 200-me-
gawatów bloków biorąc na
własne potrzeby tylko 40 me-
gawatów — resztę zaś oddając
krajowi. Nadwyżki ciepła umo-
żliwiają tak ważną dla rynku
żywnościowego inwestycję, jak
12-hektarowa szklarnia, która
budują w naszym mieście spe-
cjalnie radziecy. Dzięki Fabry-
ce Domów oddaliśmy w ub. ro-
ku do użytku 743 mieszkania
(produkujemy na potrzeby in-
nych miast i całego wojewód-
stwa) i przewidujemy, że tego-
roczny plan budownictwa uda
się nam przekroczyć.

Przemysłowy rozwój miasta
idzie w parze z rozwojem jego
infrastruktury. poprawa stanu
gospodarki komunalnej i mies-
kaniowej, urządzeń socjalnych,
kulturalnych, wypoczynkowych.

Zwykle w tych właśnie
dziedzinach liczyć można na po-
moc mieszkańców, którzy są
bezpośrednio zainteresowani
tym, jak żyje się w ich osie-
dłu, jak wygląda ich miasto...
— Orod to. Fakt, że Ostro-
łęka tak bardzo się zmienia, że
pięknie z roku na rok i że le-

niezależny społeczny zatrud-
nia dziś łącznie 20 tys. ludzi.
także doleżałach z okolic.
Jeszcze nie tak dawno nie-
wiele na gospodarce nie-
Polski znacząca Ostrołęka —
stanowi obecnie silne ognio-
centralnego systemu energetycz-
nego: ze swoich trzech 200-me-
gawatów bloków biorąc na
własne potrzeby tylko 40 me-
gawatów — resztę zaś oddając
krajowi. Nadwyżki ciepła umo-
żliwiają tak ważną dla rynku
żywnościowego inwestycję, jak
12-hektarowa szklarnia, która
budują w naszym mieście spe-
cjalnie radziecy. Dzięki Fabry-
ce Domów oddaliśmy w ub. ro-
ku do użytku 743 mieszkania
(produkujemy na potrzeby in-
nych miast i

TEMAT DNIA

Gdy zawodzi rozsadek

Aura piata nam ostatnio przeróżne figle. W sierpniu, gdy oczekiwaliśmy ciepła i słońca było pochmurnie i deszczowo, wrzesień zamiast babiego lata przyniósł przymrozki, za to teraz — w październiku mamy niemal lipcową pogodę. Skoki temperatur wyraźnie zdezorganizowały pracę radomskich kotłowni. Takie przynajmniej odnosi się wrażenie, śledząc szpeke rterci termometrów w niektórych budynkach mieszkalnych. Gdy na dworze dachy pokrywał siwy mróz, grzejniki centralnego ogrzewania były zimne, albo prawie zimne, za to teraz przy temperaturach w granicach plus 20 st. C „pali się” w kotłach, ile wejście. Lokatorzy robią co mogą. Dzwonią do administracji, proszą, zamykają zawory na własną rękę, śpią wreszcie przy otwartych oknach.

Podobna sytuacja panuje w wielu budynkach administracji państwowej. W ub. tygodniu np. zdarzyło mi się widzieć jednego z dyrektorów „Waltera”, który pracował w samej koszuli przy włączonym wentylatorze i otwartych oknach. Trudno było inaczej, skoro kaloryfery grały, jak to się mówi, na cały regulator. O pomoc w likwidacji tropikalnego upału prosiła nas również kierowniczka rest. „Smakosz” oraz mieszkańcy budynków przy ul. Akademickiej.

Można sądzić, że tysiące apeli o oszczędność energii przy powszechnej świadomości społeczeństwa o kłopotach z zaopatrzeniem w opał winny eliminować takie formy gospodarki. Niestety, w praktycznym działaniu często gubi się zwykły rozsadek i poczuć odpowiedzialności. Podnosimy problem w momencie najbardziej stosownym. Zima jeszcze nam nie dokuczyła, ale czas myśleć już teraz o skutkach marnotrawstwa.

Pojęcie: sezon ogrzewania nie musi wcale oznaczać bezsensownego angażowania całej mocy kotłowni, tylko dlatego, że zatrudnionym w kotłowniach i pozbawionym właściwego nadzoru ludziom jest zupełnie obojętne, ile węgla wsiągnie do paleniska. Trzeba uważnie śledzić komunikaty meteorologiczne, które wbrew pozorom mają znacznie większe znaczenie niż się im przypisuje. Szczególnie w codziennej pracy kotłowni. (am)

Na wystawie — aukcja obrazów na NFOZ

Przegląd plastyki radomskiej

Radomskie środowisko plastyczne, które skupia ponad 40 twórców, prezentuje swój dorobek na licznych wystawach zbiorowych i indywidualnych. Ale właśnie wystawy środowiskowe dają najlepszą okazję przesłania wartości artystycznych tworzonych przez naszych plastyków.

Po dwudniowej przerwie 19 bm. w salach Biura Wystaw Artystycznych w Radomiu

Żołnierskie opowieści w lekcyjnej sali

W Szkole Podstawowej nr 25 odbyło się niecodzienne spotkanie. Gościem dzieci i młodzieży był uczestnik walk II wojny światowej, były adiutant generała Karola Świerczewskiego płk Bronisław Tchórzewski. Uczniowie wysłuchali barwnej opowieści pułkownika o ciub-nym zaku żołnierzy i dywizji im. Kościuszkowej od Siedlca do Berlina. Była to lekcja historii i patriotyzmu.

Spotkanie przybliżyło młodzieży postać generała Waltera, o którym z wielką sympatią i serdecznością mówił płk Tchórzewski. Z okazji Dnia Wojska Polskiego Zarząd Wojewódzki PTTK zorganizował Rajd Milusińskich dla uczniów klasy IIa Szkoły Podstawowej nr 13. Dzieci z wzięli skansen wojny I Armii Wojska Polskiego w Młinszewie, obejrzały teren walk na Przyczółku Warecko-Magnuszkowskim, odwiedziły Studzienki. Organizatorzy wycieczki wręczyli także dzieciom pamiątki — znaczki i książeczki z opisem zwiedzanej trasy. (bw)

Dzień Radomia

PRZY OGNIKU. Świadczenia osiedlowa „Skra” mająca siedzibę przy ul. 1 Maja 59 zaprasza 21 bm. dzieci do Rajca. W programie imprezy liczne atrakcje m.in. pieczenie ziemniaków oraz śpiewy i piosenki przy ognisku. Zapisy przyjmuje kierowniczka świetlicy „Skra”.

SYLWESTER ZA GRANICĄ. Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego PTTK zaprasza do wzięcia udziału w balach sylwestrowych organizowanych w NRD (Berlin 29.12.79 — 2.01.1980 r., Lipsk i Dreźnie w terminie 30.12.79 — 3.01.1980 r.) i na Węgrzech (Budapeszt w terminie 28.12.79 — 3.01.80 r. i Hajduszoboszo w terminie 29.12.79 — 3.01.1980 r.). Osoby zainteresowane, bliższych informacji mogą zasięgnąć w siedzibie BORT ul. Traugutta 46/48 w telefonie 225-26 codziennie w godzinach 8—16, w soboty 8—14.

ZGUBA. Bilet miesięczny wydany przez Oddział Osobowy PKS na nazwisko — Lidia Kaim jest do odebrania w redakcji. (bw)

Witaminy na naszych stołach

SALATKA Z SELERA GOTOWANEGO 1 seler, 1 jabłko, garść włoskich orzechów, sól, pieprz, majonez.

Ugotować umyty seler w łupinie. Obrac, pokroić w kostkę, dodać również pokrojone i obrane jabłko oraz posiekane orzechy. Posolić, dodać pieprzu i wymieszać z majonezem.

Powracamy do tematu

Paliwowe oszczędności

W okresie szczególnego poszukiwania oszczędności w zużyciu paliw i energii każda racjonalnie uzasadniona rezerwa jest a przynajmniej powinna być przedmiotem zainteresowania kompetentnych instytucji. Z tych właśnie względów, dziś powracamy do spraw, które poruszaliśmy już na łamach „Życia” a które nie zostały zatłumione.

Pierwsza dotyczy komunikacji autobusowej z Radomia do Koźienic przez Pionki. W czasach gdy w Koźienicach znajdowała się siedziba powiatu a w Pionkach nie było komunikacji miejskiej ze wszech miar uzasadnione

18—19 bm. w Radomiu symposium energetyków

Z okazji 60-lecia istnienia Stowarzyszenia Elektryków Polskich w dniach 18—19 bm. w Domu Technika NOT w Radomiu odbędzie się symposium: „Teoretyczne aspekty wypadkowoci w systemie elektroenergetycznym” — organizowane przez radomski oddział SEP, Zakład Bezpieczeństwa Pracy Instytutu Energetyki oraz ZEOW w Radomiu.

W trakcie obrad odbędzie się trzy sesje plenarne poświęcone teoretycznym zagadnieniom wypadkowoci oraz sterowaniu działalnością w zakresie bezpieczeństwa i higieny, pracy na etapie projektowania i eksploatacji systemu elektroenergetycznego. Przygotowano 43 referaty naukowe i komunikaty, opracowane przez przedstawicieli nauki, projektantów i praktyków, zajmujących się tą dziedziną. Uczestnicy radomskiego symposium wyjadą również do Świerży Górnych, gdzie zwiedzą Elektrownię „Kozienice” oraz szczegółowo zapoznają się z problemami budowy i eksploatacji prototypowych bloków energetycznych o mocy 500 MW. (mz)

Piątkowy wernisaż będzie też miał miły akcent dla środowiska radomskiego, które uczestniczy w ogólnopolskiej akcji NFOZ. Plastycy przekazali bowiem kilkanaście swoich prac jako dar dla zasilenia konta NFOZ. Na wystawie odbędzie się więc aukcja obrazów na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia. Nie pierwsza to już aukcja dzieł plastycznych na społeczny cel. Należy sądzić, że zarówno społeczny mecenat, reprezentowany przez zakłady pracy jak i spore grono miłośników sztuki, poprzez inicjatywę plastyków i wystawione do aukcji dzieła znajdują nabywców. (n)

Kikudniowe występy Cyru „Kometa”

Na placu przy ul. Wernera rozbił namiot cyrk „Kometa”. W trakcie kilkudniowego pobytu artyści polscy i czechosłowaccy zaprezentują atrakcyjny program, w którym znajduje się min. trenażer korni, niedźwiedź i fok. Cyrk będzie przebywał w Radomiu do niedzieli włącznie.

Występy rozpoczynają się codziennie o godzinie 18, natomiast w sobotę i niedzielę o godzinie 15 i 19. (bw)

O czworonogach

Los zwierząt w naszych rękach

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami wydało ulotkę z okazji Miesiąca Dobroci dla Zwierząt, który przypada w październiku. Zamieszczony tam tekst apeluje do wszystkich, którym los zwierząt nie jest obojętny, aby swoją postawą oraz złożonym datkiem na konto Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami — Oddział Wojewódzki w Radomiu (nr 67016-14687-132/NBP I Oddział w Radomiu) przyczynili się do poprawienia ich losu.

Celem Miesiąca Dobroci dla Zwierząt jest zwrócenie uwagi na krzywdzone często zwierzęta przez czyjąś bezzwrotność, a także złą wolę. Tym postawom niegodnym człowieka przeciwstawiają się członkowie TOZ, którzy chętnie widzą w swoich szeregach każdego nowo wstępującego.

Nikomuto z nas nie wolno przechodzić obojętnie wobec przejawów okrucieństwa, spowodowanego okrucieństwem i bezzwrotnością. Przede wszystkim jednak sami musimy być w porządku. W Radomiu, mimo istnienia od wielu lat przy ul. Wierzbickiej 98, schroniska dla bezdomnych zwierząt, częste są wypadki pozbawiania się dawnych pupili, psów czy kotów w sposób niedopuszczalny, przez wyrzucanie ich z domu, wywołanie do lasu czy przerzucanie na ogrodzenie schroniska. A przecież schronisko czynne jest w dni powszednie w godz. 8.30—17.00 i doprowadzenie tam psa nie wymaga żadnych formalności, poza podaniem informacji jak się wabi. Jeśli właściciel ma chorego i starego psa lub kota, winien go bezpośrednio doprowadzić do Lecznicy dla Zwierząt przy ul. Wolności, gdzie zwierzę zostanie bezboleśnie usłone.

Właśnie w październiku trzeba przypominać o humanitarnym stosunku do świata

było wydłużenie trasy i skierowanie autobusów aż do dworca kolejowego Pionki-Głównie. Teraz sytuacja się zmieniła i nie nie powoduje, aby nadal utrzymywać ten stan, który często budzi sprzeciw ze strony pasażerów zmuszonych do uiszczania droższych biletów i skazanych na dłuższą podróż.

Dyrekcje oddziałów osobowych PKS w Radomiu i Kozienicach nie podjęły dotychczas żadnej, sensownej decyzji, która wychodziłaby naprzeciw rzeczywistym potrzebom i konieczności oszczędności zużycia paliwa, większego przy wydłużonej trasie. Wydaje się, że w obecnej sytuacji najwcześniejsze, aby dokonać organizacyjnych zmian, które godziłyby interesy podróżujących z Radomia tylko do Pionki i w odwrotnym kierunku, ale również tego grona podróżnych, którzy jedzą z Radomia do Kozienic i w odwrotnym kierunku.

Druą sprawą, dotyczy komunikacji podmiejskiej obsługiwanej przez autobusy WPKM kursujące na linii „E” do Kowali. Po ostatnich decyzjach resortowych nakazujących wprowadzenie zmian organizacyjnych — technicznych, które przyniosłyby z jednej strony poprawę obsługi pasażerów a z drugiej — zmniejszenie ilości zużywanej paliwa aż się prosi, aby i na tej trasie dokonać korekty. Przed kilkoma miesiącami nasi Czytelnicy sugerowali, aby autobusy kursujące na linii „E” skierować do Kowali przez Potkaniów i Krynchowiec. Nie bez racji argumentowano, że dotychczasowa trasa „E” na wycieczki odcinków pokrywa się z linią „F” oraz, że nowy

przebieg trasy „E” rozwiązałby problem dla ludzi dojeżdżających do pracy na Potkaniowie a mieszkających zarówno w Kowali i Rożkach jak i w Radomiu.

Niestety, jak wiemy władze gminne w Kowali nie wyraziły zgody na taką reorganizację argumentując to różnymi powodami. Teraz gdy szuka się bardziej gospodarnych rozwiązań jeszcze raz warto przeanalizować możliwości skierowania autobusów linii „E” na skróconą i chyba bardziej potrzebną społecznie trasę. Odczuwają to na co dzień mieszkańcy okolicznych wsi udający się do Urzędu Gminnego w Kowali lub do Radomia oraz członkowie rodzin pacjentów ze Szpitala w Krynchowiecach załatwiający formalności w gminnym Urzędzie Stanu Cywilnego.

W imieniu Czytelników, którzy są rzecznikami obywateli, zmodernizowanych rozwiązań będziemy wdzięczni za informacje o podjętych decyzjach.

TMZ

W Muzeum koncerty muzyki poważnej

Muzeum Okręgowe zaprasza melomanów na jesienne koncerty muzyki poważnej. W dniu 19 bm. wystąpi Zespół Kameralny Teatru Wielkiego w Warszawie „Con moto ma cantabile” w salach galerii malarstwa, początek o godz. 18.

Bilety na koncert w cenie 30 zł. W przedsprzedaży w kasie Muzeum. (n)

Piraci drogowi bez szans



Ponad 5 tys. widzów oklaskiwało w ub. tygodniu na stadionie Radomia popis funkcjonariuszy MO w jeździe na motocyklach. Imprezę przygotował Komitet Obchodów 35-lecia MO i SB przy Komendzie Wojewódzkiej MO w Radomiu.

Przez dwie godziny publiczność uważnie śledziła pełne emocji układy, z których naj-

bardziej polubiły się jazdy trójkowe, piramidy oraz podciąg za piratem drogowym. Było to w sumie wspaniały pokaz umiejętności naszych milicjantów, potwierdzający opinię, że dzięki prezentowanemu wyszkoleniu możemy czuć się na drogach miasta i województwa coraz bezpieczniej.

(am)

Fot. J. Kuleta

TEATR

Teatr Powszechny im. Jana Kochanowskiego — „Alicja w krainie czarów”, pocz. godz. 18.

KINA

Bałtyk — „Placówka” prod. pol. lat 13, godz. 8.30, 14.30, „Sekret Enigmy”, pol. lat 12, godz. 11.30, 16.30 i 19.30.

Przyjaźnia — „Zapach kobiecy” prod. w. lat 18, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

Pokolenie — „Krabat” — ucieczka czarnoksiężnika” prod. CSRS, b/o, godz. 9, 11, 13, „Lipcowe spotkanie”, prod. CSRS, lat 15, godz. 15 i 17, „Człowiek klanu”, prod. USA, lat 18, godz. 19.

Odeon — „Sto koni do stajni” prod. pol. lat 15, godz. 15.30, 17.30, 19.30.

Bel — „Austropowierz” prod. CSRS lat 15 — godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

Walter — „Alicja ucieka po raz ostatni”, prod. franc. lat 15, godz. 16 i 18.

WYSTAWY

Muzeum przy ul. Nowotki 12 — „Galeria malarstwa polskiego XIX i XX wieku”.

Buła — Wystawy Artystycznych — Malarstwo Krystyny Barańskiej. Klub Empik — „Spotkanie ze sztuką” — wystawa artysty plastyka Jacka Walosiaka.

Żydyłowicz — Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych — Polskie Instrumenty Muzyczne i wnętrza zamkowe czynne codziennie w godz. 10—19, niedziela i dni poswiąteczne nieczynne.

WARKA — Muzeum im. Pułaskiego — czynne codziennie oprócz niedziel i dni poswiątecznych w godz. 9—15. Otwierająca stała — Kazimierz Pułaski i udział Polaków w życiu politycznym, kulturalnym i społecznym Stanów Zjednoczonych.

ZWOLEN — Muzeum im. Jana Kochanowskiego w Czarnolesie — „Życie i twórczość Jana Kochanowskiego”.

RADIO

Program I

Wład. 6.00 7.00 8.00 9.00 10.00 11.00 12.00 13.00 14.00 15.00 16.00 17.00 18.00 19.00 20.00 21.00 22.00 23.00 24.00
6.00—6.30 Zielone Studio. 6.00—6.30 Sygnały dnia. 6.30—6.45 Czwarty por roku. 6.45—7.00 Niezapomniane strony. 7.00—7.15 Trzeci królestwo. 7.15—7.30 Muzyka. 7.30—7.45 Kłopoty. 7.45—8.00 Muzyka. 8.00—8.15 Muzyka. 8.15—8.30 Muzyka. 8.30—8.45 Muzyka. 8.45—9.00 Muzyka. 9.00—9.15 Muzyka. 9.15—9.30 Muzyka. 9.30—9.45 Muzyka. 9.45—10.00 Muzyka. 10.00—10.15 Muzyka. 10.15—10.30 Muzyka. 10.30—10.45 Muzyka. 10.45—11.00 Muzyka. 11.00—11.15 Muzyka. 11.15—11.30 Muzyka. 11.30—11.45 Muzyka. 11.45—12.00 Muzyka. 12.00—12.15 Muzyka. 12.15—12.30 Muzyka. 12.30—12.45 Muzyka. 12.45—13.00 Muzyka. 13.00—13.15 Muzyka. 13.15—13.30 Muzyka. 13.30—13.45 Muzyka. 13.45—14.00 Muzyka. 14.00—14.15 Muzyka. 14.15—14.30 Muzyka. 14.30—14.45 Muzyka. 14.45—15.00 Muzyka. 15.00—15.15 Muzyka. 15.15—15.30 Muzyka. 15.30—15.45 Muzyka. 15.45—16.00 Muzyka. 16.00—16.15 Muzyka. 16.15—16.30 Muzyka. 16.30—16.45 Muzyka. 16.45—17.00 Muzyka. 17.00—17.15 Muzyka. 17.15—17.30 Muzyka. 17.30—17.45 Muzyka. 17.45—18.00 Muzyka. 18.00—18.15 Muzyka. 18.15—18.30 Muzyka. 18.30—18.45 Muzyka. 18.45—19.00 Muzyka. 19.00—19.15 Muzyka. 19.15—19.30 Muzyka. 19.30—19.45 Muzyka. 19.45—20.00 Muzyka. 20.00—20.15 Muzyka. 20.15—20.30 Muzyka. 20.30—20.45 Muzyka. 20.45—21.00 Muzyka. 21.00—21.15 Muzyka. 21.15—21.30 Muzyka. 21.30—21.45 Muzyka. 21.45—22.00 Muzyka. 22.00—22.15 Muzyka. 22.15—22.30 Muzyka. 22.30—22.45 Muzyka. 22.45—23.00 Muzyka. 23.00—23.15 Muzyka. 23.15—23.30 Muzyka. 23.30—23.45 Muzyka. 23.45—24.00 Muzyka.

Program nocny

8.00 Początek programu. Wład. 8.01 8.02 8.03 8.04 8.05 8.06 8.07 8.08 8.09 8.10 8.11 8.12 8.13 8.14 8.15 8.16 8.17 8.18 8.19 8.20 8.21 8.22 8.23 8.24 8.25 8.26 8.27 8.28 8.29 8.30 8.31 8.32 8.33 8.34 8.35 8.36 8.37 8.38 8.39 8.40 8.41 8.42 8.43 8.44 8.45 8.46 8.47 8.48 8.49 8.50 8.51 8.52 8.53 8.54 8.55 8.56 8.57 8.58 8.59 9.00 9.01 9.02 9.03 9.04 9.05 9.06 9.07 9.08 9.09 9.10 9.11 9.12 9.13 9.14 9.15 9.16 9.17 9.18 9.19 9.20 9.21 9.22 9.23 9.24 9.25 9.26 9.27 9.28 9.29 9.30 9.31 9.32 9.33 9.34 9.35 9.36 9.37 9.38 9.39 9.40 9.41 9.42 9.43 9.44 9.45 9.46 9.47 9.48 9.49 9.50 9.51 9.52 9.53 9.54 9.55 9.56 9.57 9.58 9.59 10.00 10.01 10.02 10.03 10.04 10.05 10.06 10.07 10.08 10.09 10.10 10.11 10.12 10.13 10.14 10.15 10.16 10.17 10.18 10.19 10.20 10.21 10.22 10.23 10.24 10.25 10.26 10.27 10.28 10.29 10.30 10.31 10.32 10.33 10.34 10.35 10.36 10.37 10.38 10.39 10.40 10.41 10.42 10.43 10.44 10.45 10.46 10.47 10.48 10.49 10.50 10.51 10.52 10.53 10.54 10.55 10.56 10.57 10.58 10.59 11.00 11.01 11.02 11.03 11.04 11.05 11.06 11.07 11.08 11.09 11.10 11.11 11.12 11.13 11.14 11.15 11.16 11.17 11.18 11.19 11.20 11.21 11.22 11.23 11.24 11.25 11.26 11.27 11.28 11.29 11.30 11.31 11.32 11.33 11.34 11.35 11.36 11.37 11.38 11.39 11.40 11.41 11.42 11.43 11.44 11.45 11.46 11.47 11.48 11.49 11.50 11.51 11.52 11.53 11.54 11.55 11.56 11.57 11.58 11.59 12.00 12.01 12.02 12.03 12.04 12.05 12.06 12.07 12.08 12.09 12.10 12.11 12.12 12.13 12.14 12.15 12.16 12.17 12.18 12.19 12.20 12.21 12.22 12.23 12.24 12.25 12.26 12.27 12.28 12.29 12.30 12.31 12.32 12.33 12.34 12.35 12.36 12.37 12.38 12.39 12.40 12.41 12.42 12.43 12.44 12.45 12.46 12.47 12.48 12.49 12.50 12.51 12.52 12.53 12.54 12.55 12.56 12.57 12.58 12.59 13.00 13.01 13.02 13.03 13.04 13.05 13.06 13.07 13.08 13.09 13.10 13.11 13.12 13.13 13.14 13.15 13.16 13.17 13.18 13.19 13.20 13.21 13.22 13.23 13.24 13.25 13.26 13.27 13.28 13.29 13.30 13.31 13.32 13.33 13.34 13.35 13.36 13.37 13.38 13.39 13.40 13.41 13.42 13.43 13.44 13.45 13.46 13.47 13.48 13.49 13.50 13.51 13.52 13.53 13.54 13.55 13.56 13.57 13.58 13.59 14.00 14.01 14.02 14.03 14.04 14.05 14.06 14.07 14.08 14.09 14.10 14.11 14.12 14.13 14.14 14.15 14.16 14.17 14.18 14.19 14.20 14.21 14.22 14.23 14.24 14.25 14.26 14.27 14.28 14.29 14.30 14.31 14.32 14.33 14.34 14.35 14.36 14.37 14.38 14.39 14.40 14.41 14.42 14.43 14.44 14.45 14.46 14.47 14.48 14.49 14.50 14.51 14.52 14.53 14.54 14.55 14.56 14.57 14.58 14.59 15.00 15.01 15.02 15.03 15.04 15.05 15.06 15.07 15.08 15.09 15.10 15.11 15.12 15.13 15.14 15.15 15.16 15.17 15.18 15.19 15.20 15.21 15.22 15.23 15.24 15.25 15.26 15.27 15.28 15.29 15.30 15.31 15.32 15.33 15.34 15.35 15.36 15.37 15.38 15.39 15.40 15.41 15.42 15.43 15.44 15.45 15.46 15.47 15.48 15.49 15.50 15.51 15.52 15.53 15.54 15.55 15.56 15.57 15.58 15.59 16.00 16.01 16.02 16.03 16.04 16.05 16.06 16.07 16.08 16.09 16.10 16.11 16.12 16.13 16.14 16.15 16.16 16.17 16.18 16.19 16.20 16.21 16.22 16.23 16.24 16.25 16.26 16.27 16.28 16.29 16.30 16.31 16.32 16.33 16.34 16.35 16.36 16.37 16.38 16.39 16.40 16.41 16.42 16.43 16.44 16.45 16.46 16.47 16.48 16.49 16.50 16.51 16.52 16.53 16.54 16.55 16.56 16.57 16.58 16.59 17.00 17.01 17.02 17.03 17.04 17.05 17.06 17.07 17.08 17.09 17.10 17.11 17.12 17.13 17.14 17.15 17.16 17.17 17.18 17.19 17.20 17.21 17.22 17.23 17.24 17.25 17.26 17.27 17.28 17.29 17.30 17.31 17.32 17.33 17.34 17.35 17.36 17.37 17.38 17.39 17.40 17.41 17.42 17.43 17.44 17.45 17.46 17.47 17.48 17.49 17.50 17.51 17.52 17.53 17.54 17.55 17.56 17.57 17.58 17.59 18.00 18.01 18.02 18.03 18.04 18.05 18.06 18.07 18.08 18.09 18.10 18.11 18.12 18.13 18.14 18.15 18.16 18.17 18.18 18.19 18.20 18.21 18.22 18.23 18.24 18.25 18.26 18.27 18.28 18.29 18.30 18.31 18.32 18.33 18.34 18.35 18.36 18.37 18.38 18.39 18.40 18.41 18.42 18.43 18.44 18.45 18.46 18.47 18.48 18.49 18.50 18.51 18.52 18.53 18.54 18.55 18.56 18.57 18.58 18.59 19.00 19.01 19.02 19.03 19.04 19.05 19.06 19.07 19.08 19.09 19.10 19.11 19.12 19.13 19.14 19.15 19.16 19.17 19.18 19.19 19.20 19.21 19.22 19.23 19.24 19.25 19.26 19.27 19.28 19.29 19.30 19.31 19.32 19.33 19.34 19.35 19.36 19.

ZE ŚWIATA • ZE ŚWIATA • ZE ŚWIATA • ZE ŚWIATA • ZE ŚWIATA • ZE ŚWIATA • ZE ŚWIATA



Wzżywić 440 milionów

KRZYSZTOF KOPROWSKI

Deskonale znamy problemy naszego rolnictwa. Podobne mają również inne kraje RWPG. Konieczne więc się stało znalezienie środków maksymalnego uniezależnienia się rolnictwa od kaprysów pogody oraz intensyfikacji wszystkich gałęzi rolnictwa — w celu pełnej realizacji narodowych programów wyżywienia ludności.

Kraje RWPG, na które przypada zaledwie 10 proc. ludności świata, wytwarzają 18 proc. światowej produkcji zbóż, 47 proc. ziemniaków i buraków cukrowych, 20 proc. mięsa i jaj, 21 proc. wełny i 30 proc. mleka. Łącznie więc w krajach należących do Rady powstaje niemal czwarta część światowej produkcji rolniczej.

Z drugiej strony — jak obliczają specjaliści — aby osiągnąć w krajach „dziesiątki” poziom odżywiania w pełni odpowiadający optymalnym normom fizjologicznym, należałoby

prawie połowa zbiorów buraka cukrowego i ok. 30 proc. zbieranych ziemniaków.

Mimo tych sukcesów — z jednej strony, ale z drugiej — wobec wspomnianego wzrostu liczby ludności i jej wymagań żywieniowych oraz nadal niekorzystnej na ogół struktury spożywczej na ogół struktury spożywczej, nastąpiła pilna konieczność koordynacji poczynań i wielostronnej współpracy w dziedzinie rolnictwa i przemysłu spożywczego wszystkich krajów.

Współpraca — prawda, że jedynie dwustronna i obejmująca tylko niektóre działy rolnictwa — istniała już wcześniej. Nie przynosiła jednak efektów na miarę potrzeb ogólnego, szybkiego

rolnictwa. W 1969 r. powstała międzynarodowa organizacja „Interchim”, zajmująca się głównie produkcją środków ochrony roślin. W rok później poszerzono o Polskę, NRD i CSRS, utworzoną w 1964 r. — przez Węgry i Bułgarię — organizację „Agromasz”, zajmującą się produkcją maszyn ogrodniczych.

Impuls do ściślejszego wielostronnego współdziałania dała XXV sesja w 1971 r., na której uchwalono kompleksowy program pogłębiania socjalistycznej integracji gospodarczej. W następnych latach powstało szereg międzynarodowych ośrodków zajmujących się działalnością rolniczą. W Polsce był to ośrodek ochrony roślin, w NRD — ochrony hodowli zwierząt, w Związku Radzieckim — ochrony roślin i nasłennictwa, w Czechosłowacji — mechanizacji rolnictwa oraz zastosowania metod matematycznych i elektronicznych techniki obliczeniowej, a także stacja kontrolno-doświadczalna hodowli drobiu itp. Z centrum informacji naukowo-technicznej wyodrębnił się w 1973 r. dla celów rolnictwa „dziesiątki” — system informacji „Agroinform”.

Również w roku 1973 zawarto wielostronne porozumienie o specjalizacji w produkcji i wzajemnych dostawach nasion roślin uprawnych. Przyczyniło się ono do zapewnienia naszymu krajowi dostaw głównie nasion lucerny, kukurydzy i słonecznika. Polska z kolei dostarcza innym krajom przede wszystkim sadzonki ziemniaków (jako dróg producent na świecie), a także nasion traw i niektórych roślin uprawnych.

Kraje socjalistyczne realizują wieloletnie porozumienie o specjalizacji w produkcji kwalifikowanych nasion, sadzonek i sadzonek ponad 30 głównych roślin uprawnych. Do 1985 r. specjalizacja obejmie 80 gatunków. Specjalnością Polski jest produkcja nasion żyta, buraka cukrowego i sadzonek ziemniaków. NRD — specjalizuje się natomiast w produkcji ziarna siewnego jęczmienia, Węgry — lucerny, koniczy, kukurydzy i sadzonek drzew owocowych, Związek Radziecki — pszenicy, prosa, owsa, grochu, Rumunia — słonecznika i sadzonek winorośli itd.

W dwudziestolecie istnienia stali komunistycznej, przystąpienie do opracowywania wieloletniego kierunkowego programu współpracy w produkcji podstawowych artykułów żywnościowych. Określono w nim wieloletnie problemy wyżywienia ludności krajów wspólnoty do 1990 r.

Wieloletni program kierunkowy w dziedzinie uprawy roślin przewiduje wyhodowanie nowych, bardziej wartościowych i wydajnych odmian i mieszańców zbóż, strączkowych, roślin naslennych i roślin olejnych, buraków cukrowych, ziemniaków, roślin pastewnych, warzyw, drzewek owocowych i krzewów jagodowych. Chodzi również o to — jak pisał prof. W. Liciński, radziecki specjalista pracujący w RWPG — aby rośliny te były odporne na oddziaływanie niekorzystnych czynników środowiska oraz na szkodniki i choroby. Również o to — by przy ich uprawie i zbiorach można było w normalnych warunkach metodami rolniczymi stosować metody przemysłowe.

W zakresie produkcji zwier-

zęt program kierunkowy przewiduje wyhodowanie nowych ras zwierząt gospodarskich oraz drobiu, najlepiej odpowiadających warunkom panującym w fermach typu przemysłowego. W związku z tym zostanie zorganizowane wspólne wysiłkiem państw RWPG ukierunkowane tworzenie i wzajemne wykorzystanie zasobów genetycznych, najlepszych ras bydła i drobiu.

Obecnie obowiązuje już jedno tego typu porozumienie. Dotyczy ono wielostronnej specjalizacji w uzyskiwaniu zasobów genetycznych bydła rasy czarno-białej i o ich wzajemnym wykorzystaniu. Prowadzone są prace zmierzające do rozszerzenia tego typu porozumienia i objęcia nim również innych ras bydła mlecznego i mięsno-mięsnego.

Najnowszymi wielostronnymi porozumieniami z dziedziny rolnictwa są umowy tegoroczne. Kraje członkowskie RWPG i Jugosławia podpisały w czerwcu br. w rumuńskim portowym mieście Konstancja, porozumienie o współpracy w produkcji tłuszczów roślinnych. Jest to pierwsze — jak pisze agencja MTI — konkretne i wielostronne porozumienie w ramach kierunkowego programu rozwoju rolnictwa i przemysłu spożywczego. Chodzi w nim o zwiększenie — dzięki rozmaiłym formom wspólnej pracy — produkcji tłuszczów roślinnych, modernizacji produkcji olejów i margaryny, polepszenia ich jakości.

W najbliższym czasie przewiduje się opracowanie nowoczesnych metod transportu, oczyszczania i selekcji surowca w przetwórstwie warzyw i owoców.

Na czwartym posiedzeniu w Konstancji stała komisja ds. przemysłu spożywczego uchwaliła projekt kolejnej umowy między krajami „dziesiątki” i Jugosławia — o współpracy w rozwoju przemysłowej produkcji ryb słodkowodnych. Myślą się już o następnych porozumieniach, jako że wielostronne współdziałanie w rolnictwie i przemyśle spożywczym znajduje się dopiero we wstępnej fazie.

Ważne miejsce w doskonałym współpracy i zwiększeniu jej efektywności zajmuje współdziałanie naukowo-techniczne. Właśnie w roku ub. opracowano 112 tematów naukowych, w których uczestniczy już 300 instytucji naukowych wszystkich krajów. Polska koordynuje prace (w perspektywie do roku 2000) min. w dziedzinie przemysłu cukrowniczego.

Wobec innych dziedzin współpracy również w przemyśle spożywczym przewidziano wspólne wielkie inwestycje — fabryki kwasu cytrynowego, soli potasowych i drożdży paszowych (w ZSRR), kompleksowy ośrodek produkcji i przetwórstwa owoców cytrusowych na Kubie oraz zagospodarowywania odłogów w Mongolii.

Wielki i bardzo złożony kierunkowy program rozwoju rolnictwa i przemysłu spożywczego wkracza w fazę intensywnego realizacji. To jednak dopiero początek. Na efekty trzeba jeszcze będzie poczekać kilka lat. Gra warta jest świeczki — chodzi o zaopatrzenie naszych sklepów w warzywa, owoce, przetwory, o pełny ich asortyment i możliwość kupna bez kolejki, przez cały rok.

Nielatwe problemy austriackiego kina

HANNA SAMSONOWSKA

— korespondencja własna z Austrii

Do Kapfenbergu jedzie się z Wiednia w kierunku południowo-zachodnim, wśród krajobrazu rysowanego łagodnymi jeszcze w tym regionie wzgórzami Alp, malowanego zielenią lasów i winnic, zbiegających ze stożków w doliny. Miasto leży w kraju związkowym Styria, w słonecznej kotlinie, jest niewielkie, ale liczy się na mapie przemysłowej Austrii. Hurtownie, elektrotechniczne, chemiczne rozłożyły się na obrzeżach Kapfenbergu, z dala od starannie pielęgnowanego starożytnego centrum z XV-wiecznym kościołem i ruinami zamku na wysokiej górze, oraz od nowej dzielnicy z eleganckimi magazynami i bankami.

Od 1977 roku miasto wpłynęło także w życie kulturalne Austrii — jesienią odbywają się tu „Dni filmu austriackiego”, przegląd twórczości filmowej dla kin i telewizji, któremu w tym roku towarzyszyły także filmy z sąsiedniej Szwajcarii. Impreza w Kapfenbergu jest bardzo skromna, organizowana przez grupę entuzjastów, finansowana przez różne instytucje, rządową i prywatną, z zagranicą, podlegającą pod dyktando twórców i krytyków. Dla tego, kto — jak ja — bawił tu po raz pierwszy, stanowi ona jednak idealną okazję do poznania sytuacji w tutejszym filmie.

Od wielu już lat film austriacki jest nieobecny na ekranach europejskich, a i we własnym kraju nie spotyka się z większym uznaniem publiczności. Ta dzielnica sztuki znajdowała się dotychczas raczej na marginesie zainteresowań odpowiednich resortów, co wyraża się zarówno w minimalnych i doładowanych serwowanych funduszach na ten cel, jak i w braku innych podstaw, które by podniosły rangę rodzimego filmu. Podobna sytuacja istniała do niedawna i w innych krajach Europy Zachodniej, lecz już od kilku lat obserwujemy proces dynamicznego tworzenia się narodowych kinematografii — zachodniemiejskiej, hiszpańskiej, holenderskiej, duńskiej, ostatnio także szwajcarskiej. W Austrii proces ten dopiero się rozpoczyna. Jest w tym jakiś paradoks — kraj o bogatych tradycjach kulturowych, nie docenia znaczenia tak powściągliwie oddziałującej sztuki jaką jest film.

To, co wywołano na ekranie miejskiego kina w Kapfenbergu okazało się mniej interesujące od dyskusji i sporów jakie toczyły się wśród krytyków i producentów — przeważnie ludzi młodych, zapalonych. Uczestniczyli w tych spotkaniach nowy szef wydziału do spraw filmu w ministerstwie oświaty i sztuki dr Herbert Schwanda, były sekretarz kandydanta Bruno Kreisky'ego. Środowisko wiąże z jego osobą duże nadzieje. Mówi o nim: „ein neuer Film-mann”. Dr Schwanda rozumie niepokój młodych twórców, stwierdza, że Austria „jest krajem o niskim rozwinieciu kultury filmowej”. Powiada: „musimy ludzi odciągać od telewizji”. Docenia rangę rodzimego filmu.

Nielatwo jednak rozwinąć coś, co nie ma dostatecznego zaplecza organizacyjnego, technicznego ani finansowego. W 1977 roku zrealizowano w Austrii 7 filmów fabularnych, w 1978 — 5, w roku bieżącym prawdopodobnie 16, w tym część na taśmie 16 mm. Produkcja na waskiej taśmie jest podyktowana

nizkimi kosztami, lecz efekt projekcji na dużych ekranach bywa, oczywiście, niekorzystny. Ministerstwo wysysyowało na tworzenie filmową w 1977 roku niepełne 8 mln. a w ubiegłym roku — 12 mln szylingów, co zabezpiecza produkcję zaledwie jednego-dwu tytułów. Od bieżącego roku funkcjonuje tzw. fundusz wieńców, przeznaczony przez władze stołeczne na rozwój filmu, także skłapy (9 mln szylingów). Tymczasem koszt produkcji filmów reklamowych, pokazywanych na małych i dużych ekranach, przekracza o połowę sumę wydatków na filmy fabularne.

Próba wyjścia z tej sytuacji jest szukanie koproducentów z zagranicą i zagranicznych rynków zbytu. Do tego potrzebne są jednak ciekawe propozycje, filmy na odpowiednim poziomie artystycznym, i o interesującej tematyce. A takie, niestety, należą tu do rzadkości. Austriacki film fabularny usiłował przyciągnąć publiczność tam, gdzie nie ma filmu, do kin i telewizji, unikając na ogół spraw, jakie nurtują społeczeństwo. Poza tym w większości tych utworów rażą niedołężność warsztatowa, długi, „ekspertymentowanie” służące nie wiadomo czemu. Środowisko filmowe nie ma swej organizacji twórczej, jest rozproszona, a podstawa jego egzystencji są — telewizja oraz produkcja filmów reklamowych i oświatowych.

O to co zaczyna się zmieniać. Po raz pierwszy po wojnie film austriackiego reżysera Petera Patzaka „Kassbach” startował w tym roku na międzynarodowym festiwalu w Berlinie Zachodnim, zdobywając nagrodę UNESCO. Był też najmłodsza pozycja przeglądu w Kapfenbergu, „Kassbach” — to ostro i z talentem narysowany filmowy portret współczesnego neofascysty, ostrzegający przed odradzającymi się poglądami i postawami nazistowskimi, co ma swoją wymowę nie tylko w RFN, ale i w Austrii, gdzie operuje się przecież legalną działalnością neo-nazistowskiej partii NPD (Nationaldemokratische Partei Österreichs).

Warto podkreślić, że w programie przeglądu w Kapfenbergu wyróżniali się korzystnie filmy telewizyjne. „Saga alpejska” reż. Dietera Bernera sięga do roku 1938, pamiętnych dni „Anschlusu”, ukazując siły wewnętrzne, które poparły Hitlera i ułatwiły przyłączenie Austrii do Wielkiej Rzeszy. Z kolei „Gość polowania” reż. Fritz Lechner — to interesujące studium socjopsychologiczne, opowieść o młodym robotniku, który usiłuje wejść do środowiska swego szefa, właściciela fabryki. Trudno ocenić, na ile te dwa filmy są reprezentatywne dla twórczości tv, bowiem telewizja austriacka wyprodukowała w ubiegłym roku 79 filmów średnio- i długometrażowych.

Wracając do nadziei związanych z kinowym filmem fabularnym: w Kapfenbergu dyskutowano nad opracowaniem już projektem ustawy „o rozwoju filmu austriackiego”. Wiąże się z tą ustawą perspektywa stałej dotacji państwowej (prawdopodobnie ok. 40 mln szyl. rocznie). Nie zabezpiecza ona jednak — zdaniem zainteresowanych — preferencji dla utworów wartościowych, społecznie użytecznych. Ale niezależnie od tego, jak sprawy potoczą się dalej, zaistniała już nowa sytuacja, nowe fakty, z którymi nie można będzie się nie liczyć.

Odroczone wybory

(P) Swobodnej tradycji stało się zadość. Prezydent Pakistanu, generał Ziaul Haq, po raz kolejny w ciągu ponad dwu lat arcych rządów odwołał wcześniej zapowiedziane wybory powszechne. Bezterminowe odroczenie wyborów oraz zakaz wszelkiej działalności politycznej są drastyczną karyzacją, którą zastosowały władze w Islamabadzie, dążąc do przełamania kryzysu politycznego, nekającego Pakistan niemal nieprzerwanie od śmierci byłego premiera, Zulfikara Ali Bhutto. Decyzja prezydenta Haqa jest również konsekwencją zawałów manewrów przedwyborczych, zmierzających do osłabienia pakistańskiej Partii Ludowej, głównej siły opozycyjnej i przyłączenia Pakistanu do Sojuszu Narodowego (PSN), skupiającego kilka partii konserwatywnych.

Manewry te nie przyniosły oczekiwanego rezultatu. Przed kilkoma dniami przywódca PSN, Mulana Mufi Mahmud zapowiedział, że partia jego nie zamierza wziąć udziału w wyborach, dopóki rząd nie zmieni licznych ograniczeń i dopuści do udziału w wyborach wszystkie partie, w tym również główną przeciwniczkę rządów wojskowych, Partię Ludową, zdyskwalifikowaną przez komisję wyborczą.

Co więcej, ów potencjalny sojusznik zakwestionował szczerotę intencji prezydenckich, dając do zrozumienia, że podejrzewa władze wojskowe o dążenie do utrudnienia władzy. Cała wyborcza rozgrywka w tym kontekście traktowana może być jedynie jako gra pozorów. Trudno orzec, ile w tych stwierdzeniach subiektywnej gorczy, ile zaś politycznej prawdy. Faktem jednak jest, że do takiej interpretacji skłania się coraz więcej komentatorów.

Odroczenie wyborów i zakaz działalności politycznej niczego w gruncie rzeczy nie rozwiązuje. Przedłużają jedynie stan politycznej niepewności w Pakistanie. Ze stanu tego, od lipca 1977 r., kiedy to dokonano wojskowego zamachu stanu, nie udało się wyprowadzić kraju autorytarnym rządem wojskowym, i wątpię, czy uda im się to osiągnąć poprzez zawile manewry i zagrywki polityczne.

FRANCISZEK NIETZ

Gorycz i nafta

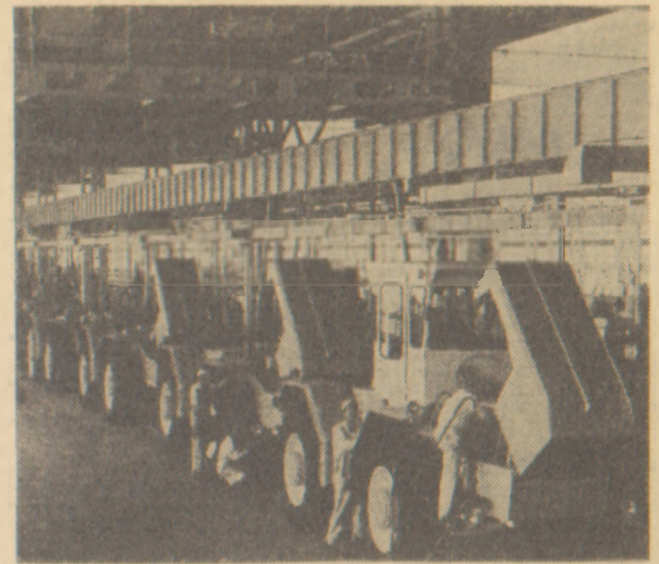
(P) „Wall Street przekłamała wielką pigułę i nieomal się nią udusiła” — pisał w tygodniu po „czarnej środzie” giełdy nowojorskiej agencja Reutersa. Europejscy bankierzy chwalą kaskadę dawek gorzkiego lekarstwa, jakim były decyzje amerykańskiego banku centralnego (Federal Reserve Board). Ostrzegają jednak — taka kuracja musi przynieść ze sobą skutki uboczne. Jakże? Wszyscy przewidują recesję, bo pieniądź podrozał. I drożać już dalej nie może, bo zatrzyma się wszystko, co w gospodarce USA, a nade wszystko w handlu, zależy od kredytu.

Obrazu dopełnił we wtorek saudyjski minister do spraw nafty Ahmed Zaki Yamani. Oświadczył on na kongresie geologów w Reston, w stanie Virginia: „Myślę, że tracimy kontrolę nad ilością gospodarki światowej. Wynika to z nadmiernej zużycia paliw i utraty panowania nad rynkiem nafty”. Zapewnił, że Arabia Saudyjska ze swej strony zrobiła wszystko — sprzedaje ropę poniżej średnich cen OPEC, podnosząc jednocześnie dziennie wydobycie do 9,5 miliona baryłek. Wydobycie to równa się przeciętnemu dobowemu importowi ropy naftowej przez USA. Toteż arabski polityk zwracał się przede wszystkim do krajów przemysłowych z apelem o zahamowanie wzrostu zużycia paliw.

Rynek nafty stał się w ciągu ostatnich tygodni równie nerwowym jak giełda nowojorska. Coraz to inne państwa OPEC wykłamyują się z ustaleniem cenowych i jednostronnie podwyższają w nowych kontraktach stawki za baryłkę. Ponieważ nie udało się w razie skutków ograniczeń importowych, jakie kraje najbardziej doborowo należały do siebie w Tokio, można się spodziewać dalszych niepokojów. Niektóre wahania w dostawach ropy mają, jak na przykład w Iranie, podłoże czysto polityczne. Ale wpływają odczuwalnie na chińską równowagę między podażą a popytem w świecie nafty.

Akcjonariusze w Stanach Zjednoczonych nadal liżą rany i liczą straty. Ekonomici i politycy zastanawiają się nad perspektywami gospodarki. Wszyscy natomiast zgodni są co do tego, że najgorzej dopiero nastąpi. Pytanie tylko — kiedy?

KAROL SZYNDZIELORZ



Jednym z ważniejszych punktów wieloletniego kierunkowego programu współpracy w rolnictwie jest produkcja sprzętu i maszyn rolniczych. Na zdjęciu: węgierskie traktory Raba-Steiger. Fot. „Hungarian Export”

większą produkcję mleka o ok. 30 proc., mięsa oraz warzyw o ponad 40 proc., w jeszcze większym stopniu — jaj, a owoców — aż o 60 proc. Zadania jak z tego świata są ogromne. Nie są one jednakowe dla wszystkich krajów i wszystkich grup ludności.

Optymistyczny ogólny wskaźnik wartości konsumowanych produktów w przeliczeniu na jednego mieszkańca, wynoszący w krajach RWPG (średnio) już prawie 3500 kalorii dziennie i dorównujący normom osiągniętym w najwyżej rozwiniętych krajach, ukrywa jednak szereg różnic i nieprawidłowości w strukturze konsumpcji.

Statystyczny Polak spożywa np. ponad dwa razy więcej mleka niż Węgry czy Rumun, ale o jedną czwartą mniej jaj niż obywatel NRD i Węgry. Bułgar i Węgier zjadają z kolei dwa razy więcej owoców od mieszkańca ZSRR i CSRS. Natomiast przeciętna porcja mięsa Czechosłowacji jest prawie o połowę większa niż Rumunia i o czwartą część niż Polska i Węgry. Niewątpliwie wpływają na to nie tylko takie czynniki jak tradycja i odżywianie się, upodobania, przyzwyczajenia.

Dziś się tak, mimo ogólnego postępu w dziedzinie rolnictwa w krajach RWPG, ale też przy jednoczesnym wzroście liczby ludności i poszerzeniu się w ostatnich latach naszej wspólnoty o kraje mniej żołądowe. Dla przykładu ilustrującego postępowanie, że zbiorczy zbiór i roślina strączkowych w latach 1976-78 wynosiły średnio 300 mln rocznie, podczas gdy w latach 1951-55 jedynie 131 mln ton; produkcja mięsa powiększyła się z 8,4 mln ton w 1950 r. do 25,6 mln w roku 1978 — mleka — z 54 do 133,3 mln ton; jaj — z 20,1 do 98,1 miliarda sztuk (również w tych samych latach). Dziś się na kraje Rady przypada 1/3 światowych zbiorów pszenicy,

„Bez znieczulenia” na ekranach Francji

PARYŻ (PAP). Na ekrany sędmiu kin francuskich wszedł 17. bm. szeroko reklamowany przez prasę paryską film Andrzeja Wajdy „Bez znieczulenia”.

Po sukcesie we Francji „Człowieka z marmuru” i „Panien z Wilka”, krytycy zapowiadają „Bez znieczulenia” jako film niezwykle aktualny, o bardzo bogatej narracji, który powinien wywołać żywe zainteresowanie we Francji, zarówno z uwagi na swą treść, jak też — doskonałą rolę aktorów — zwłaszcza odwołań do roli meksykańskiej.

Przy okazji wejścia na ekrany „Bez znieczulenia” prasa francuska poświęca wiele uwagi samemu Wajdzie i polskiemu filmowi w ogóle. „Le Figaro” i „Le Matin” zamieściły obszernie wywiady z naszym czołowym reżyserem. (P)

Echa gdańskiego Apelu

Mówią słuchacze audycji zagranicznych Po'kiego Radia

P osłanie społeczeństwa polskiego do narodów i parlamentów świata wystosowane w dniu pamiętnym, 40 rocznicy Września spotkało się z szerokim rezonansem międzynarodowym. Ten doniosły apel wraz z tekstem przemówienia i sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, wygłoszonego w czasie pokojowej manifestacji w Gdańsku, przyjęto Organizacji Narodów Zjednoczonych jako oficjalny dokument bieżącej, XXXIV sesji Zgromadzenia Ogólnego. Do ich rozpowszechnienia w świecie przyczyniły się w Polsce polskie placówki dyplomatyczne oraz różne polskie instytucje i organizacje, które przekazały oba teksty swym odpowiednikom w licznych krajach, bądź do organizacji międzynarodowych. Apel naszego społeczeństwa trafił w ten sposób do milionów ludzi na wszystkich kontynentach.

Wzwanie z Gdańska o umocnienie pokoju w świecie adresowane do wszystkich mieszkańców naszego globu — nie tylko polityków. Przesłanie o tym ogólnoludzkie, na wskroś humanitarne motywy, na które w Postaniu kładzie się główny akcent. Dowodzą tego również echa, jakie w całym świecie wywołało polskie słowo wypowiedziane — zresztą nie po raz pierwszy — przeciwko wojnie,

za rozbrojeniem, odprężeniem i zaufaniem między narodami. Słowo to dotarło do wielu rządów i parlamentów, ale i do poszczególnych domów, rodzin i jednostek za granicą.

W Polsce odnotowaliśmy na ten temat już wiele sygnałów. Do bardziej interesujących należy zaliczyć tu wypowiedzi laureatów konkursów, organizowanych od lat przez Program Polskiego Radia dla Zagranicy. Zwycięzcy tegorocznej imprezy przebywali — w nagrodę — przez dziesięć dni w naszym kraju. Ich wrażenia, z którymi Polskie Radio już zapoznaliśmy, są dla nas szczególnie cenne, gdyż dotyczyły właśnie ostatniej polskiej audycji.

„Ten temat — sprawa pokoju — stanowił przedmiot licznych szczególnych refleksji w czasie zwiedzania byłego obozu zagłady w Oświęcimiu — mówi Fernando Atunex Estevez, 22-letni student medycyny z Grenady (Hiszpania), słuchacz audycji PR w tej hiszpańskiej. — Patrząc na wstrząsające dowody męczotnictwa milionów ludzi rozmaitych narodowości, a zwłaszcza oglądając pomniki po młodych dzieciach pomordowanych tu przez hitlerowców w czasie II wojny światowej, człowiek rozumie z całą jasnością, że pokój jest największym skarbem ludzkości i że musimy troszczyć się o jego utrzymanie. Dlatego właśnie uważam, że inicjatywa społecz-

stwa i władz Polski w imię tej wspólnej sprawy są niezwykle wagi.

Uczulają one ludzi w innych krajach na tragiczne konsekwencje, jakie niesie wojna i apelują o podjęcie działań, aby nigdy więcej nie powtórzyła się ta straszna lekcja ostatniej wojny światowej... Czytałem niedawno przemówienie Edwarda Gierka z okazji 40 rocznicy wybuchu II wojny światowej. Nasunęły mi się refleksje o roli pamięci narodowej, jaka istnieje w tym kraju, gdzie wydarzenia sprzed 35 lat się ciągle tak żywe. Polska odrodziła się jak Feniks z popiołów. Wystarczy popatrzyć na Warszawę, która w wyniku wojny i okupacji była całkowicie zniszczona a teraz jest piękna, nowoczesna i wienca swym tradycjami”.

Ofiary poniesione przez Polskę i Polaków w czasie ostatniej wojny w pełni opowiadają nasz naród do ostatecznej chwili przed jej katastrofalnymi skutkami. Na ten aspekt postawienia zwraca uwagę Stig Carlsson z Jönköping (Szwecja), emerytowany pracownik spółdzielczości: „Sądzę, że gdy widzi się co i z jakim trudem odbudowano w Polsce i buduje się nowego — tak tu u Was, jak i w innych krajach — trudno sobie wyobrazić, i byłoby przerażające, że któregoś dnia w ciągu jednej chwili czy kilku dni może to znowu zostać obrócone w perzynę i cmenta-

ryzsko. Mam nadzieję, że tego rodzaju apele i pokojowe inicjatywy odniosą zamierzony skutek i w porę uświadomią wszystkim grożące niebezpieczeństwo”.

Starania o utrwalenie pokoju w świecie przypominają, że stawka jest rzeczywiście bardzo wysoka. Obok pęczniących z dnia na dzień magazynów broni, straszliwych środków zagłady, na jednej i tej samej szali znajduje się cały dotychczasowy dorobek ludzkości.

Jukka Tamminen, 40-letni pracownik oświaty z Turku (Finlandia), stwierdza: „Najważniejszą rzeczą staje się obecnie szerokie wychowanie do pokoju. W tym celu potrzebne jest, abyśmy byli świadomi, że wojna to nie jest tylko sprawa państwa, ale że jest ona sprawą każdego człowieka. Nie wiem jak by można zapoznać niepełnych z wojną nauczycieli, ale ja np. będę miał po temu okazję, kiedy powrócę do kraju. I bardzo mi na tym zależy, aby to zrobić, ponieważ obojętne odzyskanie wagi tego zagrożenia”.

George Finlayson 22-letni student z Nemaine (Wielka Brytania) uważa, że istnieje przyczyna, dla której należy podjąć szersze rozpowszechnianie Postania: „Apel ten wywoła do większej aktywności, do kampanii na rzecz światowego pokoju. Jest także wezwaniem do tego, by pogłębić wiedzę na temat pokoju. Ludzie mają tendencję do ignorowania spraw międzynarodowych lub traktowania ich marginesowo, zaś apel drażni domaga się, byśmy zrozumieli, że świat znalazł się w niebezpiecznej sytuacji i że musimy stać się rzecznikami wyjącej z tej niebezpiecznej sytuacji na drogę pokoju”.

Wielu spośród słuchaczy audycji Polskiego Radia dla Zagranicy zwróciło uwagę na fakt, że zarówno Postanie, jak i przemówienie Edwarda Gierka odwołują się do wcześniejszej polskiej inicjatywy — uchwalonej przez ONZ deklaracji w sprawie wychowania do pokoju: „W postaniu społeczeństwa polskiego do narodów i parlamentów świata słusznie podkreślono, że winniśmy się troszczyć o przyszłość polenias. Nie wolno dopuścić do tego, by jak 40 lat temu wybuchła wojna, jenne pożogi, by znowu lały się izy matek, siostr i żon” (Nadzieja A. Polietajewa, pedagog z Tuły, ZSRR). „Aktualność tej deklaracji — o wychowaniu w duchu pokoju — była ponownie w Waszym kraju uroczyście podkreślona podczas patriotycznej manifestacji w rocznicę wybuchu II wojny światowej, w dniu 1 września w Gdańsku... Zwłaszcza w tym roku, Międzynarodowym Roku Dziecka, wszystkie narody powinny pamiętać o tym, że nasze dzieci mają prawo żyć w pokoju” (Marc Demonty, nauczyciel z Dilbeek, Belgia).

Bardzo przekonująco w omawianych wypowiedziach zabrzmiał głos przedstawiciela Polonii, Bogusława Piesiewicza z Leeds (Wielka Brytania): „Celem sercem podpisuję się pod tym Postaniem, że sam byłem żołnierzem, widziałem kobiety i dzieci pozabijane, pomordowane, widziałem starców, widziałem zniszczenia wojenne we Włoszech. I z tego względu całym sercem, podpisuję się pod tym Postaniem, by świat doszedł do tego, żeby w przyszłości nie było wojen”. (Tab)